

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 44 (625)

31 PAŹDZIERNIKA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

Janusz Szuber

Świętych obcowanie

Moja babka Maria,

Wtedy już

dziewięćdziesięcioletnia,

Z dymiącym dukatem w lufce,

Często stawiała przed portretem

Swojej matki, pięknej,

zmarłej młodo

Ni to kobiety ni dziewczyny,

I patrząc na to płótno, malowane

W ostatniej dekadzie

dziewiętnastego stulecia,

Uszkodzone w okolicy broszki

z ametystem,

Tej samej, która teraz leżała

w szufladzie komody,

Pytała niezmiennie: ciekawe jak

Rozpoznamy się tam

i zrozumiemy,

Skoro ona z wyglądu,

wieku i temperamentu

Powinna być moją wnuczką?

Krótką rozmowa w Dniu Zadusznym

Redakcja: – Dlaczego na tę okazję – Święto Zmarłych – wybrał Pan akurat ten wiersz?

Janusz Szuber: – W moim życiu, co może zabrzmieć paradoksalnie, miałem dużo szczęścia i zostałem szczerze obdarowany. Między innymi wychowałem się i ukształtowałem w rodzinie wielopokoleniowej, stąd wszelkie, sztucznie podtrzymywane, getta wiekowe są mi obce. Było to przed „rewolucją dzieciaków” (tak rewoltę młodzieży w 1968 roku określił Jan Józef Szczepański), której pokłosie odczuwamy do dziś. To właśnie z domu, jako coś oczywistego, wyniosłem przeświadczenie o współnocie żywych i umarłych, praktyczną lekcję świętych obcowania czyli schrystanizowany animistyczny kult przodków, świadomość ciągłości, potrzebę hierarchii i szacunek dla autorytetów.

Red.: – Rzeczy dzisiaj niezbyt cenione...

J. Sz.: – Społeczeństwo, które ze swej kultury, bardzo szeroko pojętej, z premedytacją eliminuje starość i śmierć jako zjawiska wstydlive, izoluje je, a przyznaje prawo obywatelstwa jedynie utopii wiecznej młodości, z jej rzekomo niezbywalnymi przywilejami – sankcjonuje kaleki, wysoce niemoralny obraz świata. Niezależnie jak ją nazwiemy: „Pani Szczera”, „Siostra Śmierć”, „skandal metafizyczny” – śmierć, śmiertelność i przemijalność każdego pozostaje takim samym, niepodważalnym faktem jak świętowane hucznie narodziny i młodość i nie zmienia tego

fundamentalnego egzystencjalnego faktu kwalifikacje nazywające naszą epokę: ponowoczesną czy pochrześcijańską ani spekulacje związane z inżynierią genetyczną.

Red.: – Uważa Pan, że Święto Zmarłych powinno być czasem refleksji w naszej coraz bardziej bezrefleksyjnej codzienności?

J. Sz.: – Nie ma co ukrywać, jestem już człowiekiem niemłodym, który przekroczył próg starości; bramę śmierci przeszli prawie wszyscy moi najbliżsi. Moja zażyłość z księdzem Józefem Baką i jego funaberalne (cmentarne – przyp. mój) rekolacje barokowe towarzyszą mi od lat. Entuzjasta zmian po 1989 roku, z niepokojem patrzę teraz na życie publiczne, które w miejsce zwykłej przyzwoitości i stosowności przyjęło kryterium, ba, dyktat tzw. poprawności. To, w połączeniu z agresją i programowym prymitywizmem, musi budzić odrazę. Dlatego każda sposobność do refleksji: kim jestem naprawdę, jaka jest moja tutaj na Ziemi kondycja i kompetencja, co i ile zawdzięczam innym, którzy mnie poprzedzili lub mi towarzyszyli – może być pożyteczna, bo chcemy tego czy nie, jak mówi poeta: „I śmierć jest naszym przeznaczeniem”.

Red.: – To dość pesymistyczne.

J. Sz.: – Spieszę dodać, że dla tych, którzy posiadli taskę wiary lub próbują ją osiągnąć zbliżając się do chrystocentrycznej antropologii, istnieje przecież tajemnica Zmartwychwstania.



JOANNA KOZIMOR

Jest taki dzień w roku, kiedy pamiętamy o zmarłych, pochylamy się nad ich mogiłami.

Daleko do kasy

Rozdzielnia gazu w Zabłotcach uruchomiła w swojej siedzibie punkt kasowy, w którym klienci mogą regulować rachunki bez ponoszenia dodatkowych opłat. Informacja ta dotarła do odbiorców wraz z ostatnim rachunkiem za gaz. I wywołała prawdziwą burzę, doprowadzając niektórych do białej gorączki.

– Nie dość, że podwyższyli opłaty za gaz, to jeszcze każą jeździć taki kawał drogi! Kto ma na to czas i pieniądze? Przecież tam nawet MKS nie dojeżdża. To brak szacunku dla klientów i nabijanie kieszeni bankom, które pobierają słone prowizje za przyjmowanie rachunków. Niektóre z nich żądają nawet 5 zło-

tych opłaty. W moim przypadku to jedna czwarta wartości rachunku za gaz! Punkt kasowy jest dobrym pomysłem, ale pod warunkiem, że będzie usytuowany w centrum miasta a nie poza nim. Tak zrobiła Telekomunikacja, ułatwiając swoim klientom płacenie rachunków. Dlaczego Gazownia tego nie może zrobić? Zapra-

szanie na Zabłotce to czysta kpina! – denerwowali się dzwoniący do redakcji w tej sprawie ludzie.

Do tej pory odbiorcy gazu w Sanoku mogli regulować rachunki bez ponoszenia dodatkowych opłat w jednej z placówek bankowych, dzięki umowie podpisanej przez Zakład Gazowniczy w Jaśle z bankiem Pekao S.A.

– Płacim za gaz w kasie przy ul. Kościuszki. Było to bardzo dobre rozwiązanie. Nie dość, że blisko, to jeszcze bez żadnego haraczu. Dla mnie jako emeryta każda złotówka ma duże znaczenie – mówi pan Władysław Nowak.

– Brak opłat nie oznacza, że bank nie pobierał żadnej prowizji. Pobierał, ale od nas a nie od naszych klientów.

W ramach szukania oszczędności zrezygnowaliśmy z tej współpracy, gdyż prowizje bankowe były dla nas za wysokie. Oferty innych banków, z którymi podjęliśmy rozmowy, także okazały się niezadowolające ze względu na proponowane stawki oraz sieć placówek – wyjaśnia Zdzisław Ploch, kierownik sanockiej Rozdzielni gazu. – W tej sytuacji postanowiliśmy uruchomić punkt kasowy w Zabłotcach. Zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie ze względu na naciski określonej grupy odbiorców, domagających się uruchomienia kasy w miejscu wystawiania rachunków. Mamy tu nowoczesne Biuro Obsługi Klienta – najładniejsze w całym regionie – przygotowaliśmy też parking dla samochodów.

Dokończenie na str. 6

ZWRACAMY PIENIĄDZE ZA STARE OKNA!

Okno-Res

Sanok ul. Kościuszki 29

tel. 464-14-45

Krosno ul. Staszica 4

tel. 436-83-03

Jasło ul. K. Wielkiego 6

tel. 446-27-35

OBNIŻKA CEN 400 PRODUKTÓW

DO KAŻDEJ ZAKUPIONEJ LODÓWKI - TORBA PODRÓŻNA GRATIS!



AGD RTV
NEONET AsTech

C.H. Panorama-FUX, Sanok, ul. Krakowska 2
od 9.00 do 18.00

WIELKA WYPRZEDAŻ

OSTATNIE 7 dni

SPRZĘT AGD, RTV, KOMPUTERY

SPRZĘT DO ZABUDOWY

SALE AUDIO HI-FI

KOMPUTERY

KINO DOMOWE DVD

F.H.U.

ETER

Autoryzowany przedstawiciel

Sanok
ul. Jagiellońska 25
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne
Rynek 8
tel./fax 471 11 00

W taryfie Nowa Era Moja 40 Medium:

20 = 40
zł za abonament (24,40 zł z VAT) darmowych minut



Nokia 3510i

1 zł

1,22 zł z VAT

Cena telefonu bez aktywacji (bez karty SIM) - 749 zł (913,78 zł z VAT)



Sony Ericsson T68i

1 zł

1,22 zł z VAT

Cena telefonu bez aktywacji (bez karty SIM) - 1099 zł (1340,78 zł z VAT)

Kalkulator w prezencie



Możesz więcej!

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era oraz na stronie www.era.pl

Niszczymy się sami

Niektóre dane przedstawione podczas wykładu prof. dr hab. Stanisławy Okularczyk były szokujące, np. 96 proc. rolników i mieszkańców wsi – którzy stanowią 38 proc. populacji kraju – nie ma żadnych oszczędności. Studia kończy zaledwie 4 proc. chłopskich dzieci.

Pani profesor przyjechała do Sanoka w ubiegły piątek z wykładem „Szanse i zagrożenia integracji Polski z Unią Europejską dla rolnictwa, małych i średnich przedsiębiorstw”, na zaproszenie Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Bykowiec. – *Liczymy, że osoby będące bliżej władzy i centrum posiadają więcej wiarygodnych informacji* – powiedział przedstawiając prelegentkę prezes stowarzyszenia Wojciech Petryk. Wystąpienie pani profesor nie miało formy klasycznego wykładu, było raczej prezentacją wyników prowadzonych przez nią różnorodnych badań, obalaniem rozpowszechnionych w Polsce mitów i stawianiem pytań. Jednym z takich mitów jest np. mit o rzekomej nadprodukcji żywności w Polsce. Normy mówią, że kraj jest wtedy „syty”, gdy na jednego mieszkańca przypada 1 t zbóż. Tymczasem u nas wskaźnik ten wynosi 630 q na osobę. – *Brakuje nam około 400 kg, aby wyżywić się własnym zbożem! Dlatego też wszędzie domagam się, aby zostało jasno określone w jakim zakresie powinniśmy dopuścić na nasz rynek obcy produkt. Nie jest też prawdą, że Polska jest na bakier z ekologią i ma zatrute*



Stanisława Okularczyk – profesor nauk rolniczych, pracownik AR w Krakowie i Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie, ekspert Senatu RP. Ma na swoim koncie 367 publikacji, w tym 98 naukowych z obszaru ekonomiki produkcji zwierzęcej, rynku i organizacji gospodarstw.

środowisko. Udało nam się np. całkowicie opanować emisję pyłów przemysłowych czy zminimalizować ilość odprowadzanych do ziemi ścieków. Systematycznie poprawia się stan czystości wód – mamy coraz więcej wód I klasy, nawet Wisła zaczyna być czysta. Najbardziej zagraża nam emisja zanieczyszczeń komunikacyjnych i hałas. Z badań wartości środowiska tzw. metodą kapitału ludzkiego wynika, że Małopolska traci rocznie 24 mln zł (leczenie chorób, renty, przedwczesne zgon). Tymczasem w UE są to kwoty rzędu milionów euro.

Dramatycznie przedstawiają się wskaźniki dotyczące wsi, np. ponad 94 proc. gospodarstw nie generuje żadnych zysków. Rolnicy nie tylko nie mają na odtworzenie majątku, ale często nie otrzymują nawet zapłaty za swoją pracę. Interesujące jest przesłanie danych dotyczących ich udziału w cenach żywności na przykładzie wieprzowiny, w ciągu rolnik-przetwórstwo-handel-klient. Z liczb wynika jasno, że producenci żywności sprzedają swój towar za bezcen, a wielokrotny zysk osiągają ci, którzy „nie sieją i nie orzą”. – *To właśnie jest źródło dysharmonii i początek konfliktów* – zauważyła prelegentka. Innym niepokojącym mechanizmem jest „zjadanie własnego ogona” przez przemysł przetwórczy, który nerwowo poszukuje tanich dostawców, nie dbając o własnych producentów. Takiej wolno-amerykanki nie ma w żadnym z krajów UE. – *Jestem daleka od wszelkiej polityki, ale niestety w Polsce polityka jest głównym instrumentem, który pograża nasze rolnictwo* – zakończyła blisko dwugodzinne wystąpienie prof. Okularczyk. – *Zagraża nam nie tyle UE – choć obłudą jest mówienie o konkuroowaniu, skoro mamy dwanaście razy mniejszą pomoc niż Unia – co błędy i zaniechania kolejnych ekip rządzących* – podsumowała. (jz)

Kolegium pod lupą

Sanocka KPP prowadzi śledztwo w sprawie nadużyć finansowych w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. Zawiadomienie w tej sprawie złożył we wrześniu nowo wybrany rektor uczelni, dr hab. Halina Mieczkowska. – *Sprawę przekazaliśmy policji celem wszczęcia postępowania karnego i przesłuchania świadków* – mówi prokurator Wiesław Klaczak. Śledztwo wszczęte zostało 25 września i powinno zakończyć się w ciągu trzech miesięcy. W zależności od jego wyników prokuratura sporządzi akt oskarżenia bądź umorzy sprawę. Na razie nikomu nie postawiono jeszcze żadnych zarzutów. /k/

Akcja Znicz 2003

W związku ze zbliżającym się Dniem Wszystkich Świętych oraz Zaduszkami od wczoraj na drogach całego kraju prowadzona jest policyjna akcja Znicz 2003, która potrwa do niedzieli włącznie. Biorą w niej udział również policjanci sanockiej KPP. – *Nasze patrole zabezpieczą głównie rejon cmentarzy oraz miejsca o największym natężeniu ruchu. W działaniach tych wspierać nas będą koledzy z prewencji* – informuje podinsp. Tadeusz Pająk, naczelnik sanockiej „drogówki”, który za naszym pośrednictwem apeluje do kierowców i pieszych o zachowanie rozsądku oraz szczególnej uwagi na drogach. /jot/

Przejazd w grudniu

Do 15 grudnia powinien zostać przywrócony przejazd przez remontowany most na Sanoczku w Wolicy, znajdujący się na trasie Sanok-Bukowsko. Do tego czasu kierowcy będą korzystać z objazdu przez Pisarowce i Nowotaniec. Zakończenie inwestycji, której głównym wykonawcą jest sanockie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych, planowane jest na maj 2004 r. Jej koszt został oszacowany na 1.400.000 złotych – milion wyłoży powiat sanocki a 400 tysięcy przekaże wojewoda w ramach kontraktu wojewódzkiego. Nowy most będzie miał nośność 40 ton (do tej pory 6 ton). /k/

Dbaj o zabytki

Marian Błaszczak, sołtyś z Lalina, znalazł się w gronie 26 osób z województwa podkarpackiego, nagrodzonych przez ministra kultury Złotą Odznaką za Opiekę nad Zabytkami. W uzasadnieniu podkreślono, że laureat od pięciu lat inspiruje i koordynuje wszystkie prace konserwatorskie w obrębie dawnej drewnianej cerkwi greckokatolickiej, stanowiącej obecnie rzymskokatolicki kościół filialny w Lalinie. Mocno angażuje się również w pozyskiwanie środków finansowych na konserwację. Odznaki wręczono podczas uroczystego spotkania, które miało miejsce (23 bm.) w XV-wiecznych drewnianych kościółkach w Bliznem i Haczowie. /k/

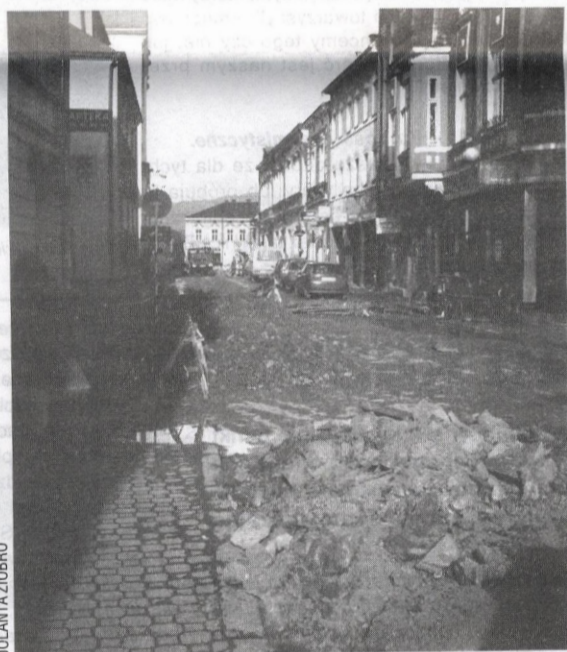
„Hańba” – Nobel – arcydzieła

Czy „Hańba” pisarza z RPA może być usprawiedliwionym powodem przyznania mu tegorocznej literackiej nagrody Nobla? Za co nagradzać współczesnych pisarzy? Skąd tyle nietrafionych nominacji? Jaki wpływ na decyzje literackiej jury ma polityczna poprawność? Ilu potrafimy wymienić z pamięci laureatów Nobla spośród stu dotąd wyróżnionych? A ilu z nich czytaliśmy? Kogo trzeba koniecznie wpisać na listę „wielkich pominiętych”? Jakie kryteria powinniśmy przyjmować przy ocenie najnowszych zjawisk literackich? I wreszcie: czy literaturze współczesnej mogą jeszcze przytrafić się arcydzieła? Nad tymi – ale i nad innymi – kwestiami będziemy starali się zastanowić podczas kolejnej „Herbatki literackiej” w Miejskiej Bibliotece Publicznej, w najbliższy poniedziałek, 3 listopada, o godz. 18. (as)

Nadpłacili 650 tysięcy?

Powołana przez komendanta wojewódzkiego policji komisja inwentaryzacyjna dokonała bilansu zysków i strat na budowie siedziby sanockiej KPP w Olchowcach, realizowanej przez firmę Maxbud, która we wrześniu ogłosiła upadłość. Z ustaleń wynika, że niewykonane przez Maxbud a zapłacone przez inwestora roboty budowlane mają wartość około 650 tysięcy złotych. I taką też wiarygodność KWP zgłosiła do postępowania upadłościowego prowadzonego przez Sąd Gospodarczy w Rzeszowie. Inwestor zamierza również dochodzić kar umownych nałożonych na wykonawcę w związku z niedotrzymaniem umowy. Zgoła odmienne stanowisko prezentują przedstawiciele bankruta, który powołał własną komisję. Ze sporządzonego przez nią protokołu wynika, że żadnej nadpłaty nie ma, a firma wykonała na budowie sporo prac dodatkowych. O tym, kto ma rację, rozstrzygnie sąd. /jot/

Z poślizgiem



Planowane do końca października prace na ul. Grzegorza (na zdjęciu wykopy przy skrzyżowaniu z ul. Wałową), związane z budową kanalizacji deszczowej i wykonaniem chodnika z kostki brukowej, mogą przedłużyć się. Opóźnienie, jak wyjaśniła Maria Mielnik, zastępca naczelnika wydziału inwestycji Urzędu Miasta, spowodowane jest wejściem na plac budowy ekipy SPGK, która korzystając z okazji wymienia sieć wodociągową. Przyczyną poślizgu są również dodatkowe roboty (przełożenie krawężników) nieuwzględnione w planie inwestycji. Mimo trwających prac, ul. Grzegorza nie jest całkowicie wyłączona z ruchu – możliwy jest przejazd na odcinku od ul. Wałowej do ul. Piłsudskiego. Nie ma natomiast możliwości dojazdu do ul. Kościuszki, co powoduje duże utrudnienia w ruchu. We wtorek, kiedy to z powodu awarii sieci wodociągowej nie można było wyjechać również z ul. Mickiewicza, część miasta została po południu zablokowana. Zamieszanie w ruchu drogowym potęgowały korki spowodowane przywróceniem dwukierunkowego ruchu przy ul. Lipińskiego. Nic dziwnego, że kierowcy kłęli w żywy kamień. Roboty na ul. Grzegorza przedłużą się o tydzień lub dwa. (z)

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Prokuratura Rejonowa w Sanoku zastosowała dozór policyjny wobec 19-letniego Andrzeja D. oraz 21-letniego Łukasza G., podejrzanych o włamanie (13/14 bm.) do renowacji megane, zaparkowanej na ul. Stróżowskiej, którego właścicielka pomogła w ujęciu sprawców. W trakcie przesłuchania przyznali się oni również do szeregu innych włamań – głównie do samochodów osobowych – dokonanych na terenie powiatu sanockiego i leskiego jesienią ubiegłego roku. Łupem złodziejskiego duetu padały najczęściej radioodtwarzacze.

* Czujność sąsiada uchroniła jednego z mieszkańców Sanoka przed kradzieżą fiata 126 p. Mężczyzna zauważył (19 bm.) złodzieja i zawiadomił policję, która zatrzymała delikwenta. Okazał się nim 26-letni mieszkaniec Beska, Dariusz Z. Sprawca tłumaczył, że nie chciał ukraść auta, tylko je „pożyczyć”, aby dojechać do domu.

* Na 400 złotych wyceniono wartość niesprawnej technicznie jawy 350, skradzionej (18/19 bm.) z prywatnej posesji przy ul. Okulickiego.

* Podczas zakupów w Plusie przy ul. Krakowskiej, mieszkanka Zahutynia skradziono (20 bm.) z torebki 1.500 złotych i 100 dolarów USA.

* O tym, że nie każdemu warto ufać, przekonał się pewien mieszkaniec Sanoka, który na prośbę znajomego użył mu do rozmowy telefonu komórkowego o wartości 300 złotych. Pożyczkoborca – 25-letni Bartosz J. znikł po chwili wraz z aparatem. Do zdarzenia doszło (20 bm.) na hali targowej.

* Trzy butle z gazem chłodzącym o wartości 7.000 złotych skradł (20/21 bm.) nieznaną sprawcą z niezabezpieczonego ciężarowego mercedesa, należącego do firmy Trans-Gaz.

* Pasówka posłużył się złodziej, który z komórki przy ul. Młynarskiej przywłaszczył sobie kosiarkę o wartości 700 złotych.

* Nieznany wandal pociął (22 bm.) opony skody fabia, zaparkowanej przy ul. Gozdowskiej. Straty oszacowano na 400 złotych.

* Dwa złote pierścienki o wartości 500 złotych oraz 60 złotych gotówki przywłaszczył sobie złodziej, który wszedł (25 bm.) do jednego z mieszkań, wykorzystując niezamknięte drzwi i nieobecność lokatorów.

Gmina Besko

* Nieźle obłowili się złodzieje, którzy – po sforsowaniu krat w oknie od strony zaplecza – włamali się (20 bm.) do sklepu wielobranżowego Jędrus w Besku. Ich

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

6 listopada (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Andrzej Ostrowski
w godz. 14.30-16.30

DYŻURY W RADZIE MIASTA

5 listopada (środa)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Bętkowski
w godz. 14.00-17.00

6 listopada (czwartek)
dyżur pełni radny
Piotr Lewandowski
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66

łupem padła odzież, obuwie, zestaw komputerowy, elektronarzędzia oraz kosmetyki o łącznej wartości 35.000 złotych.

Gmina Sanok

* Pijany mieszkaniec Grabownicy – 45-letni Jan S., kierujący volkswagenem transporterem, doprowadził (18 bm.) do karambolu trzech pojazdów w Jurowcach. Mężczyzna, u którego stwierdzono 2.205 promila alkoholu „w wydechu”, niespodziewanie zjechał na lewy pas ruchu, gdzie zderzył się z prawidłowo jadącym renaultem, kierowanym przez 19-letniego Pawła S., oraz volkswagenem golfem, prowadzonym przez 40-letniego Wiesława K. (oba ze Starej Wsi). W wypadku ucierpiał ostatni z wymienionych, który doznał złamań żeber oraz obrażeń głowy.

* W lesie w Mrzygłodzie znaleziono (18 bm.) zwłoki 49-letniego Franciszka B., który wraz ze znajomymi wybrał się po gałęzie. Mężczyzna narzekał na złe samopoczucie i oddalił się od pozostałych osób. Zaniepokojeni koledzy odnaleźli go po chwili leżącego na ziemi, bez znaków życia. Przybyły na miejsce lekarz nie stwierdził żadnych obrażeń zewnętrznych. Policja bada okoliczności zdarzenia.

Gmina Zagórz

* Na jednej z posesji przy ul. Szopena w Zagórzu znaleziono (16 bm.) zwłoki 75-letniej Reginy M. Przybyły na miejsce zdarzenia lekarz nie stwierdził działania osób trzecich. Kobieta odebrała sobie życie przez powieszenie.

* Papierosy, piwo i nieco gotówki o łącznej wartości 500 złotych przywłaszczyli sobie sprawcy włamania (17/18 bm.) do sklepu i baru w Wielopolu. Złodzieje dostali się do środka po wylamaniu drzwi.

* Tej samej nocy włamano się do Gimnazjum w Tarnawie Dolnej. Sprawcy wyważyli drzwi wejściowe i do sekretariatu, a następnie pokonali zabezpieczenia metalowej kasy, z której zabrali ...25 złotych.

KOMUNIKAT

W pomieszczeniach depozytowych KPP w Sanoku zabezpieczono pochodzące z kradzieży rowery różnych marek, które zostały znalezione w latach 1999-2001. W najbliższy poniedziałek, 10 listopada, w godz. 8.00-15.00 w KPP zostanie zorganizowana wystawa ww. jednostadów celem ustalenia ewentualnych właścicieli. Wszystkich zainteresowanych zaprasza się do pok. nr 210 – sekretariat sekcji dochodzeniowo-śledczej – w siedzibie KPP przy ul. Sienkiewicza.

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.esanok.pl/
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz. Przygotowanie wydania internetowego: Studio internetowe – ezycie.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA. Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24. Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Problem ulicy zbiorczej, czyli tzw. zetki, jednej z najbardziej potrzebnych inwestycji w mieście, zdominował przedostatnią w tym miesiącu (28 bm.) sesję rady. Przybyli zainteresowani tym zagadnieniem sanoczanie, przez których posesje ma przebiegać południowa obwodnica.

Wokół tzw. zetki

Już na początku posiedzenia, kiedy rozpatrywano wniosek burmistrza dotyczący odrzucenia zarzutu do projektu m.p.z.p., **Marian Kopeć**, zainteresowany tą sprawą właściciel posesji położonej na obszarze zetki, wyraził swoją opinię. – *Chciałbym to załatwić polubownie, tak, abym ja coś z tego miał, a miasto zostało usatysfakcjonowane* – zadeklarował. – *Inaczej bowiem, w momencie wejścia tej drogi, moje gospodarstwo rolne przestanie spełniać swój wcześniejszy charakter* – argumentował.

– *Tą drogą przecinamy posiadłość kilkuset właścicieli. W obecnym momencie wchodzi elementy techniczne, więc nie ma szansy na przesuwanie wytyczonej obwodnicy w prawo czy lewo* – zakomunikował **Stanisław Czernek**, zastępca burmistrza. Zapewnił, że w kwestii odszkodowań są możliwe negocjacje z właścicielem posesji, ale dopiero po wcześniejszym wycesieniu obiektów gospodarczych przez biegłego.

– *Nie jestem przeciwnikiem tej drogi, a nawet uważam, że w chwili obecnej jest to najważniejsza inwestycja. Chodzi mi tylko o uwzględnienie moich postulatów* – oświadczył **Marian Kopeć**.

Dyskusja stała się bardziej ożywiona w momencie rozpatrywania kolejnego wniosku burmistrza dotyczącego odrzucenia zarzutu do projektu m.p.z.p. wniesionego przez **Karola Sokola**, właściciela posesji w dzielnicy Dąbrówka. W jego imieniu głos zabrał syn Piotr, który spytał: – *W jaki sposób bierzecie podatki od budynku, który nie istnieje na mapie? A następnie dodał: – Nie znam się na budownictwie, ale sądzę, że można przeprojektować ten odcinek drogi* (oczywiście w miejscu, w którym jej trasa planowana jest przez posiadłość zainteresowanego – przyp. mój). Zresztą, najpierw trzeba było wykupić te tereny, a dopiero potem budować. **Małgorzata Puchyr**, naczelnik wydziału architektury i urbanistyki: – *Budynku (chodzi o obiekt gospodarczy – przyp. mój) nie ma na mapie, więc został wybudowany samowolnie, co sprawdzimy.*

– *To w jaki sposób ściągacie z tego budynku podatki?* – upierał się **Piotr Sokół**.

– *Uważam, że jest to niedopatrzenie odpowiednich urzędów* – stwierdził kategorycznie burmistrz **Wojciech Blecharczyk**.

– *Mapy kupujemy w starostwie, więc każdy kto wybuduje budynek, o tym fakcie powinien zgłosić* – wyjaśniła **Małgorzata Puchyr**.

Okazało się, że przedmiotowy obiekt został wybudowany 30 lat temu i kupiony wraz z posesją przez obecnego właściciela, który na początku lat 90. ub. wieku przeprowadził jedynie remont.

– *Jest to argument strony, który musimy wziąć pod uwagę. I nie na tej sesji, ale w trakcie najbliższych posiedzeń właściwych komisji* – zauważył burmistrz.

Roman Babiak: – *Są pewne inwestycje, które muszą być realizowane ponad podziałami, np. zetka. Ale nie dziwmy się, że w tym przypadku rodzą się emocje. Wczujmy się bowiem w sytuację tych osób, właścicieli posesji, mających prawo czuć się pokrzywdzonymi. Powinno nam chodzić o to, żeby petent wychodzący z tego urzędu miał poczucie, że został potraktowany poważnie.*

Naczelnik wydziału architektury i urbanistyki przypomniała, że już w trakcie wyłożenia do ogólnego wglądu m.p.z.p. zainteresowani mieli prawo zgłaszania zastrzeżeń i uwag. Oświadczyła, że każdy kto przychodzi do wydziału, którym kieruje, otrzymuje potrzebną informację i to również w kwestii odszkodowań.

Budżet później

Przy rozpatrywaniu zmian w sprawie uchwały budżetu, **Kazimierz Kot**, skarbnik miasta, przekazał istotną informację. Ponieważ Sejm RP do 15 bm. nie przyjął nowej ustawy o dochodach jednostek samorządowych na 2004 rok, parlament znolizował dotychczasową ustawę, przesuwając termin prac nad budżetem. Dlatego dane o wysokości subwencji, dotacji i udziałów w podatkach dochodowych zostaną przekazane samorządom 30 listopada br. Natomiast organy wykonawcze samorządów projekty budżetu przedstawią do 15 grudnia br.

31 października 2003 r. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sanoku rozpoczął na realizację programu **Nieodpłatnego przekazania żywności z zapasów Agencji Rynku Rolnego w 2003r. na potrzeby jednostek organizacyjnych pomocy społecznej i organizacji pozarządowych wykonujących zadania z zakresu pomocy społecznej**. Pomoc adresowana jest do osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji bytowej - w pierwszej kolejności osób spełniających kryteria dochodowe według ustawy o pomocy społecznej. W przypadku zgłoszenia się osób nie będących świadczeniobiorcami pomocy, zobowiązane są one do udowodnienia aktualnej sytuacji, warunkującej ubieganie się o tę formę pomocy (osoba powinna złożyć odpowiednie oświadczenie dotyczące trudnej sytuacji życiowej). Przy dystrybucji żywności będzie się uwzględniać indywidualną strukturę danej rodziny (wiek, ilość dzieci), tak aby przyznana ilość żywności była adekwatna do rzeczywistych potrzeb. Osoba ubiegająca się o pomoc otrzymuje indywidualną kartę udzielanej pomocy, którą wydaje tylko i wyłącznie MOPS. Żywność wydawana będzie w siedzibie MOPS w Sanoku ul. Zamkowa 30 w pokoju nr 1 (parter) w terminach:

wtorki, środy, piątki w godz. od 12.00 do 15.00

Po odbiór żywności może zgłaszać się jedynie pełnoletnia osoba będąca członkiem rodziny. Tożsamość należy potwierdzić dowodem osobistym. Karta wydana przez MOPS będzie honorowana przy wydawaniu darów przez organizacje pozarządowe – PCK, PKPS. Nadmienić należy, iż staraniem MOPS w Sanoku, miasto Sanok w porównaniu z innymi miastami województwa podkarpackiego, otrzymało największą ilość produktów. MOPS w Sanoku składa podziękowania Przesowi firmie **TRANS NG Sp. z o.o.** w Sanoku Panu **Jerzemu Tormie** za bezpłatny transport oraz firmie **BEEF-SAN** w Sanoku za udostępnienie swoich chłodni celem przechowywania produktów.

Andrzej Rychlicki, kierownik MOPS

Zdaniem radnego

Można oszczędniej

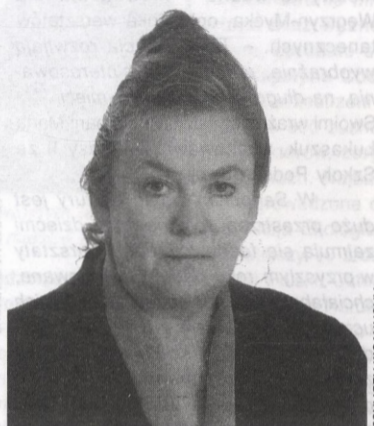
Maria Oberc: – *Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu w jednym z punktów przewiduje zwiększenie finansów na energię. Taka zmiana była tym bardziej konieczna, ponieważ z lat poprzednich pozostały w tym zakresie duże zobowiązania. W związku z powyższym, dla istotnego zmniejszenia kosztów – głównie w placówkach oświatowych – podjęto szereg działań. Potrzebę*

takich zabiegów potwierdziły ostatnie wizyty w szkołach, żłobkach i przedszkolach przeprowadzone przez stałe komisje funkcjonujące przy radzie.

Zdaniem radnej najważniejszą inicjatywą miasta było podjęcie uchwały o termomodernizacji, a więc dociepleniu ścian i stropodachów obiektów, wymianie okien, sprawdzeniu urządzeń grzewczych. W przyszłości pozwoli to na duże oszczędności w zużyciu energii, a co za tym idzie również środków, które na ten cel wydatkowane z miejskiej kasy. W wielu placówkach już wykonano szereg prac modernizacyjnych. W pierwszej kolejności do termomodernizacji jest przeznaczona Szkoła Podstawowa nr 3.

– *Jak państwo wiedzą, oświata jest bardzo bliska memu sercu, dlatego wyrażam zadowolenie z troski o nią i wierzę, że termomodernizacja zaskutkuje zmniejszeniem wydatków na ogrzewanie, a oszczędzone pieniądze będzie można przeznaczyć na inne wydatki związane z funkcjonowaniem placówek oświatowych podległych miastu* – powiedziała radna.

(cz)



ARCHIWUM REDAKCJI

Interpelacje i zapytania

Burmistrz, w trakcie rutynowego już sprawozdania z działalności między sesjami, odniósł się do bulwersującej sprawy o jakiej poinformował na poprzedniej sesji radny **Jan Oklejewicz**. Przypominał, że kwestia dotyczy Fundacji **SANVIT**, której wniosek na dotację w kwocie 2,5 mln. złotych na ośrodek dla dzieci z porażeniem mózgowym – za sprawą osoby lub ludzi związanych z miastem, jak zaakcentował radny – został odrzucony na szczeblu województwa.

Wojciech Blecharczyk przypomniał, że fundacja z takowym wnioskiem wystąpiła 8 września br., ale został on negatywnie zaopiniowany przez sejmik wojewódzki. Przyczyn było kilka, m.in. stwierdzenie, że fundacja od 2 lat nie prowadzi działalności, nie zadeklarowała udziału własnego w wysokości 50 proc. wnioskowanej dotacji. – *Więcej mógłby powiedzieć radny Sybidło, który uczestniczył w posiedzeniu LPR na sali uświetnionej tej partii przez urząd* – stwierdził burmistrz. – *Żle się stało, że podejmowane są przeciwko miastu tego rodzaju działania* – skomentował.

Z kolei na interpelację **Jerzego Sybidły**, który pytał o koszty wyjazdów przedstawicieli Sanoka do miast partnerskich oraz o wykaz imienny tych osób, a także korzyści wypływające z tych wyjazdów, obszernie odpowiedział **Leszek Tomaszewicz**, naczelnik wydziału rozwoju i promocji. Oprócz części opisowej przygotowanej na interpelację odpowiedź dla radnego (szczegółowe dane odnośnie terminów wyjazdów w obecnej kadencji, celów, a także relacji z pobytów poszczególnych grup),

w osobnych załącznikach poinformował o kosztach (łącznie ponad 23 tysiące złotych) znalazły się także listy imienne wyjeżdżających.

Ale ta informacja nie zadowoliła radnego, który ponownie interpelował, pytając: komu zostały wypłacone delegacje, w jakiej kwocie, z jakich środków transportu korzystali delegowani i jakie były koszty przejazdów? Radny nie był usatysfakcjonowany, iż w odpowiedzi na wcześniejszą interpelację nie otrzymał wykazu nauczycieli, którzy reprezentowali miasto, uczestnicząc m.in. w rozgrywkach sportowych.

Joanny Hydzik w ogóle nie zadowolona informacją dzierżawiającej kino **Pokój**, która rozminęła się z krytycznymi uwagami radnej wygłoszonymi pod adresem tej placówki. Na ostatniej sesji radna poruszyła problem bezpieczeństwa i zachowania się młodzieży, zwłaszcza podczas dyskotek organizowanych w kinie. Przytoczyła fakt pobicia młodego człowieka na początku września. I ten incydent, w który był – zdaniem radnej – zamieszany ochroniarz z dyskoteki, a świadkiem właściciel, wydarzył się podczas imprezy, wewnątrz lokalu. Zaproponowała, aby na posiedzenie komisji oświaty zaprosić właściciela i zapytać, dlaczego dochodzi do takich sytuacji.

– *Nie chciałabym być postrzegana jako przeciwniczka młodzieży i zabawy* – zastrzegła, ale jeśli ta przeradza się w wandalizm i zaczepki, jest to już wypaczenie. – *Moje wystąpienie na ten temat nie znalazło się w tygodniku w relacji opublikowanej z poprzedniej sesji* – pożałowała się.

(cz)

INFORMATOR

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-51-52 (wypożyczalnia).
<http://www.biblioteka.sanok.pl/>

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.

Wystawa prac „Ekslibrisy dla papieża”. Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Ludzie wiersze piszą.

Muzeum Historyczne (Zamek)

<http://www.muzeum.sanok.pl/>
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon., czw., pt. 8.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, sob., niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

<http://www.bieszczady.pl/skansen>
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 9.00-14.00 (od 1 XI do 31 III). Zwiedzanie wnetrz tylko z przewodnikiem.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Piątek, godz. 17.15; powtórka: piątek, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino SDK

31 X, 2, 4 i 5 XI, godz. 18.00 – „Bruce Wszchemogący”, prod. USA, od 12 lat.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02 pon. – 16.00-18.00, sob. – 10.00-12.00.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Nocne dyżury aptek

31 X – 3 XI – apteka prywatna s.c. „VITA”, ul. Mickiewicza 5/1.

3-10 XI – apteka prywatna mgr M. Mądry, ul. Kościuszki 31.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

• 3 XI, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Lidia Mackiewicz-Adamska**.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku
informuje uprzejmie Podróżnych, że 1 i 2 listopada 2003 r. zostają uruchomione dodatkowe linie autobusowe na trasie:
LINIA I: ul. RYMANOWSKA – ul. Kościuszki – SFA – ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz), powrót: ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz) – ul. Jagiellońska – ul. Kościuszki – ul. RYMANOWSKA.
Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. RYMANOWSKIEJ:
10.35, 11.10, 11.50, 12.25, 13.00, 13.40, 14.15, 14.50, 15.25, 16.00, 16.30
Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz):
10.30, 11.05, 11.45, 12.20, 12.55, 13.35, 14.10, 14.45, 15.20, 15.55, 16.30, 16.45
LINIA II: ul. RYMANOWSKA – ul. KONOPNICKIEJ (Cmentarz) – ul. RYMANOWSKA
Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. RYMANOWSKIEJ:
10.45, 13.20, 13.50, 15.35, 16.10
Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. KONOPNICKIEJ (Cmentarz):
11.05, 13.35, 14.10, 15.55, 16.25

OSTEOPOROZA
badania gęstości kości 15 zł
17 listopada 2003 r.
Sanok, ul. Jagiellońska 16
rejestracja – osobiście lub tel. 463-31-61 w. 34 (12⁰⁰-17⁰⁰)

Radio Bieszczady
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
DARTNER Biuro Podróży „Partner” 38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

Wczasy krajowe i zagraniczne
duży wybór, atrakcyjne ceny oferty LAST MINUTE
DARTNER Biuro Podróży „Partner” 38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

Echa festiwalu

Wybrzmiały ostatnie akordy XIII Festiwalu im. Adama Didura. Szkoda, ale zasady świąt, karnawału i postu są niezmiennie od wieków – to, co cykliczne i długo wyczekiwane smakuje najlepiej.

Tegoroczny festiwal zapowiadał się skromnie. Program, krótszy niż zazwyczaj, w zamian oferował wydarzenia najwyższej artystycznej próby. „Tannhauser” Opery Śląskiej i poznańska „Norma” to prawdziwe sceniczne perły. Podobno sanocka premiera „Normy” wypadła lepiej niż w Teatrze pod Pegazem, a to za sprawą zaproszonych gwiazd – Agnieszki Wolskiej i Roberta Woronieckiego, którzy – związani z teatrami w Hiszpanii i Niemczech – przed polską publicznością występują rzadko.

Prezentacje artystyczne to zazwyczaj najważniejszy, bo najbardziej widowiskowy element festiwalu. Towarzyszą im rokrocznie dwa, jakże ważne przedsięwzięcia: Konkurs Kompozytorski im. Adama Didura i Obóz Humanistyczno-

kursu wzrasta. Dzieje się tak nie tylko ze względu na wartość nadsyłanych prac, ale przede wszystkim dlatego – o czym wspominał profesor Stachowski im. Adama tegorocznej Gali – że laureaci poprzednich edycji zaczynają prawdziwe kompozytorskie kariery. Wielu z nich po raz pierwszy w życiu miało okazję zaprezentować swoje utwory właśnie przed sanocką publicznością. Jak ważny to debiut, mówił, także w czasie Gali, ksiądz Wojciech Kałamarz, dwukrotny laureat Konkursu Kompozytorskiego im. Adama Didura. Podziękowania młodego kompozytora, spontaniczne, skierowane do dyrektora Waldemara Szybiaka, były z kolei nagrodą dla organizatorów, ukoronowaniem wieloletniego trudu.

Zajęcia XI Obozu Humanistyczno-Artystycznego, organizowane w ramach XIII Festiwalu im. Adama Didura w tym roku były adresowane do najmłodszych – dzieci z I i II klas szkół podstawowych. Zajęcia wokalne, instrumentalne, plastyczne i taneczne przygotowali i prowadzili instruktorzy Sanockiego Domu Kultury: Mariola Węgrzyn-Myćka, Monika Brewczak, Maciej Harna, Anna Maria Pilszak i Jan Podkul.

Gwarno było w Sanockim Domu Kultury w tych dniach obozowych. Nauczycielki, panie Magdaleny Sałaciak i Marii Łukaszkiewicz oraz instruktorzy uwijali się jak w ukropie, żeby maluchom pożytecznie zająć czas.

– To bardzo wymagający słuchacze – mówił po zajęciach Maciej Harna. – Reagują żywotowo i trzeba sporo wysiłku, aby skoncentrować ich uwagę na pożądanych treściach.

Maciej Harna wprowadzał maluchy w zaczarowany świat instrumentów. Prezentacją instrumentów muzycznych z różnych stron świata towarzyszyła, oczywiście, zabawa, a finałem był mini koncert, który dostarczył największej radości. Dzieci poznawały także scenę wraz z zapleczem i wszystkimi ciekawostkami technicznymi. W pracowni malarskiej pod okiem Anny Marii Pilszak oglądały warsztat pracy malarza. Jan Podkul pokazywał stroje, w jakich występują na scenie tancerze z zespołu tańca ludowego

„Sanok”. Wszystkiego można było dotknąć, zobaczyć z bliska – a to dla ośmiolatka bardzo ważne.

Z sali muzycznej dobiegały przedwonne dźwięki – mali warsztatowcy, zachęceni przez Monikę Brewczak, naśladowali głosem brzmienie rozmaitych instrumentów. Radości było przy tym, co niemiara.

– Dla bardzo młodego człowieka poznanie świata przez dotyk i zabawę jest niezwykle ważne – mówiła Mariola Węgrzyn-Myćka, opiekunka warsztatów tanecznych. – Takie zajęcia rozwijają wyobraźnię, rozbudzają zainteresowania, na długo pozostają w pamięci. Swoimi wrażeniami dzieliła się pani Maria Łukaszkiewicz, wychowawczyni klasy II ze Szkoły Podstawowej nr 2:

– W Sanockim Domu Kultury jest dużo przestrzeni, piękne sale, dziećmi zajmują się fachowcy. Jeśli warsztaty w przyszłym roku będą kontynuowane, chciałabym, by moi podopieczni w nich uczestniczyli. Jestem z tych zajęć bardzo zadowolona. W szkole jest skromne zaplecze i choć staramy się jak tylko możemy, nigdy nie uda się osiągnąć takiego efektu jak tutaj. Choć zajęcia trwały tak długo jak lekcje, dzieci nie miały czasu się nudzić. Były zdziwione, że już koniec. To naprawdę wspaniałe, wartościowe doświadczenie.

A sami uczestnicy?

Na pytanie, które zajęcia podobały im się najbardziej, odpowiadały wielogłosowym chórem:

– Wszystkieli!

Organizatorzy tegorocznego Obozu nie mają wątpliwości: program edukacji artystycznej najmłodszych trzeba koniecznie kontynuować w czasie kolejnych festiwali.

Poza uczestniczącymi w zajęciach obozowych maluchami ze Szkół Podstawowych nr 1 i 2 w czasie festiwalu Sanocki Dom Kultury odwiedziły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 i młodzież z Gimnazjum nr 3. Artyści z Opery i Operetki z Krakowa wyrazili zgodę, aby młoda publiczność obejrzała próbę przedstawienia.

– Podglądanie artystów w czasie prób to ogromna frajda i cieszę się, że organizatorzy nam to umożliwili, po raz kolejny zresztą, bo byliśmy tu także w ubiegłym roku – mówiła opiekunka grupy ze Szkoły Podstawowej nr 3 Irena Bojarska. – Dla dzieci, które na co dzień nie mają kontaktu z teatrem, muzyką takie doświadczenie jest bardzo cenne. Słowa takie jak opera, operetka przestają wywoływać uśmiech, zaczynają coś znaczyć, budzą zainteresowanie, podziw.

Festiwal im. Adama Didura jest naprawdę wspaniałym, wielkim przedsięwzięciem. Zatacza coraz szersze kręgi, jego ranga artystyczna wzrasta – o czym świadczą wypowiedzi zaproszonych gości, recenzje prasowe i relacje telewizyjne. Najcenniej-

sze są jednak reakcje publiczności – 600 osób w skupieniu wsłuchujących się w Wagnerowskiego „Tannhausera” to sukces nie tylko artystów, ale świadectwo uporu tych, którzy przed laty postanowili stworzyć w Sanoku klimat dla rozwoju kultury wysokiej, wbrew powszechnym

Rada Powiatu Sanockiego, Foto „Trio” Zygmunta i Ryszarda Nater, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sanoku.

XIII Festiwal, jeden z piękniejszych festiwali pod patronatem Adama Didura, przeszedł do historii. Są już pewne plany repertuarowe XIV edycji i trzeba mieć



Na deskach Sanockiego Domu Kultury Norma V. Belliniego w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Poznaniu.

opinią, że kultura powinna schlebiać gustom, nie odwrotnie. Rosnące zainteresowanie młodzieży jest dowodem, że warto podejmować śmiało wyzwania i jednocześnie sygnałem, jak wiele jest jeszcze do zrobienia.

Robert Woroniecki patrzył z zachwytem na wnętrza Sanockiego Domu Kultury, oglądał projekty profesjonalnej sali tanecznej, która jest najnowszym marzeniem dyrektora Waldemara Szybiaka. Długo trzeba mu było tłumaczyć, że poza organizacją Festiwalu obywają się tu projekcje filmowe, zajęcia z młodzieżą – że jest to ośrodek upowszechniający kulturę, a nie profesjonalny teatr i że Festiwal jest pozastatutową formą działalności. Artysta pytał, czy gdzieś w Polsce działa jeszcze podobna instytucja...

Zofia Stopińska z Radia Rzeszów rozmawiała ze Sławomirem Pietrasem na temat kondycji polskiej kultury. Przewijał się w niej wątek dużych miast, gdzie w trakcie przemian ustrojowych zaniedbano coś bardzo cennego, i małych ośrodków, które jak prawdziwe perełki pojawiają się na kulturalnej mapie kraju. „Niedługo Rzeszów będzie leżał koło Sanoka” – skwitowała rozmowę pani redaktor.

Organizacja Festiwalu to nie tylko wysiłek organizacyjny, ale i finansowy. Od dwóch lat głównym sponsorem imprezy jest Zarząd PKO Bank Polski, który włączył Festiwal im. Adama Didura do programu „PKO BP – kulturze narodowej”. Lokalnie przedsięwzięcie wsparli: Rada Miasta Sanoka, Stomil S.A. w Sanoku, Sanocki Zakład Górnictwa, Nafty i Gazu, Fundacja Karpacka – Polska, Autosan S.A., Urząd Marszałkowski w Rzeszowie, PSS „Społem” Sanok,

nadzieję, że znajdują się ludzie dobrej woli, którzy także w następnym roku będą wspierać starania Dyrektora Waldemara Szybiaka, aby sanocki festiwal istniał, brzmiał mocno, czysto, wysoko, zachwycał publiczność, rozwijał zainteresowania młodzieży.

Wielka sztuka to wyzwanie, rzucone przemijaniu. Trwa przez wieki, dając świadectwo ludzkiego geniuszu, strzeże wartości, bez których świat nie byłby tym, czym jest. Zmieniają się kostiumy, dekoracje, rekwizyty, a ludzie wciąż zadają pytania naiwne – o sens, o początek, o kres...

Sztuka wyzwala w nas odwagę, by pytać i z pokorą przyjmować od losu kolejne, niekiedy jakże enigmatyczne odpowiedzi. Wykrada z chaosu drobiny czasu, porządkuje, a my potem przegłdamy się w nich jak w zwierciadłach.

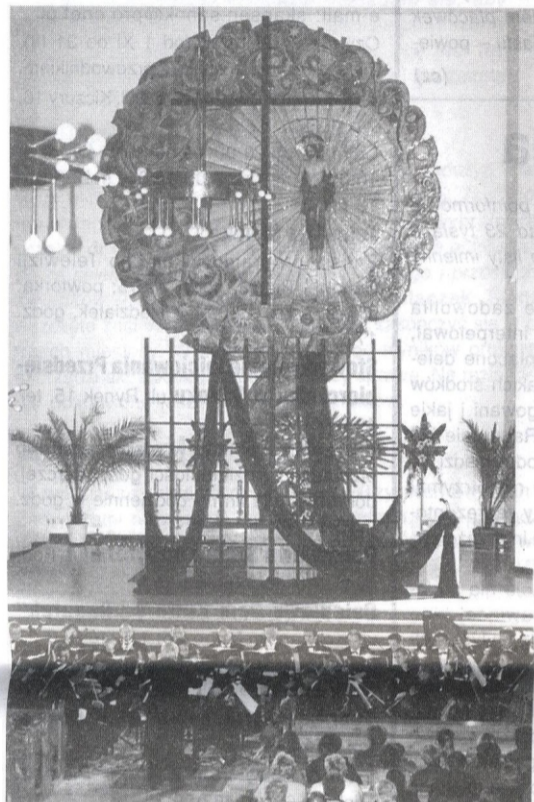
„Norma” w wykonaniu Teatru Wielkiego z Poznania, wyśpiewana przez wspaniałych solistów: Agnieszkę Wolską, Roberta Woronieckiego, Jolantę Podlewską to spektakl urzekający, jeden z najciekawszych, jakie kiedykolwiek zaprezentowano na sanockiej scenie festiwalowej. Wzruszenie, zachwyt publiczności są dowodem, jak chętnie otwieramy się, by chłonąć to, co piękne.

Zadziwiające, jak sztuka sprzed wieku potrafi wzruszyć, momentami zabołęć – do szpiku, do teź...

Było, minęło – bo to, co dobre, kończy się, by powrócić.

Jesień, czas Festiwalu, czas pamiętania o ogrodach. Są kruche, ulotne – jak chwila, jak życie całe. Pamiętajmy o ogrodach. Jeśli stamtąd rzeczywiście nasz rodowód...

Małgorzata Sienkiewicz-Woskowicz



Kościół pw. Chrystusa Króla; R. Wagner Tanhauser, Opera Śląska w Bytomiu.

Artystyczny. Pierwsze służy promocji młodych talentów w dziedzinie kompozycji, drugie – edukacji artystycznej.

W jury konkursu kompozytorskiego zasiadają rektorzy Akademii Muzycznych z Katowic i Krakowa, profesorowie Eugeniusz Knapik i Marek Stachowski, oraz, związany z uczelnią krakowską, profesor Zbigniew Bujarski. Jurorzy zgodnie podkreślają, że z roku na rok ranga kon-

stron świata towarzyszyła, oczywiście, zabawa, a finałem był mini koncert, który dostarczył największej radości.

Dzieci poznawały także scenę wraz z zapleczem i wszystkimi ciekawostkami technicznymi. W pracowni malarskiej pod okiem Anny Marii Pilszak oglądały warsztat pracy malarza. Jan Podkul pokazywał stroje, w jakich występują na scenie tancerze z zespołu tańca ludowego

Pozostaną w pamięci

RYSZARD ROGOWSKI

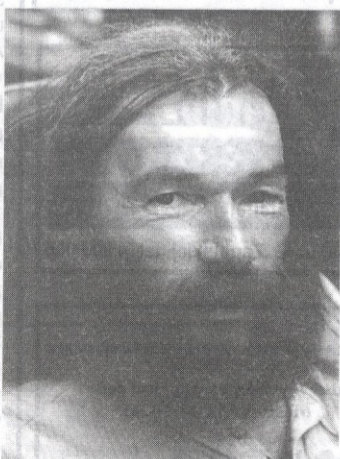
1958 – 2003

WSPOMNIENIE

Kiedy człowiek odchodzi na zawsze, mamy zazwyczaj wrażenie, jakbyśmy coś tracili czegoś nam ubywało. Tymczasem po pewnym zastanowieniu powinna pojawić się refleksja że jest dokładnie odwrotnie. Śmierć osoby bliskiej daje bowiem szansę na docenienie w pełni jak wiele wniosta ona w nasze życie i jak bardzo nas ubogaciła swoją osobowością.

Rysiek był właśnie kimś takim, kto pozostawił po sobie nie tyle ulotne wspomnienie ale właśnie dużo dobra, które na trwałe odmieniło osoby które go znały.

Był osobą niepełnosprawną, od urodzenia chorował na postępujący zanik mięśni i miał poważne ograniczenia ruchowe. Mimo to udało mu się żyć pełnią życia i doświadczyć wiele radości.



Artysta malarz, którego wystawę surrealistycznych malowideł mieliśmy okazję oglądać przez cały październik

nik w salach Muzeum Historycznego. Zafascynowany malarstwem Z. Beksińskiego stworzył swój odrębny, wyrazisty styl oparty na precyzyjnym rysunku i bardzo oszczędnej subtelnej kolorystyce. Malowidła Ryśka, nieokreślone w znaczeniu, są jednocześnie głęboko nastrojowe i intrygujące. Portrety konkretnych osób oddające bardzo duże podobieństwo paradoksalnie odsuwają nas od przedstawianych postaci i przenoszą gdzieś w kosmiczną przestrzeń poza czasem i realnym życiem.

Pasjonat literatury i muzyki, spędzający długie godziny na delectowaniu się poezją i prozą anglojęzycznych pisarzy kontestujących tak jak On sam reguły i porządek zastanego świata. Jego ulubieńcy to Edgar Allan Poe, Kurt Vonegut, Joseph Heller oraz cała gromada amerykańskich poetów beatników. Starał się patrzeć na świat ich oczami. Nieufny i kpiący, czasem prowokująco negujący.

Jego stosunkowo krótkie życie zakończone w wieku 45 lat podzielone zostało przez Opatrzność Bożą na dwa znamienne okresy. Pierwszy młodzieńczy, który spędził w domu rodzinnym w Sanoku, drugi dojrzały za granicą w Holandii. To co wydarzyło się w życiu Ryśka na emigracji stanowi dla wielu osób, które go zna-

ły niezwykle przykład odwagi i hartu ducha. W Holandii znalazł się bowiem sam, w desperackim poszukiwaniu ratunku dla swojego fatalnego stanu zdrowia, i jedyne na co mógł liczyć to bezinteresowna życzliwość Holendrów. I udało mu się w pełni; został uleczony, odnalazł nowy dom rodziny, ożenił się i tworzył nadal swoje – jak to sam określał – malowidła. To co było może najbardziej niezwykle dla tego okresu życia Ryśka, to jego nadzwyczajna zdolność zjednywania sobie ludzi i umiejętność aklimatyzacji w zupełnie odmiennej od Polski kulturze. Pomogła mu w tym zapewne jego niespokojna natura poszukująca zawsze czegoś nowego i autentycznego.

Rysiek był przykładem wielkiego idealisty, wrażliwego i bezkompromisowego. Trudno nawiązywał przyjaźnie, ale kiedy już do tego doszło, okazywał się tym na kim naprawdę można polegać. Dużo korespondował dzięki poczcie elektronicznej z przyjaciółmi w Polsce i za granicą. Okazał się być w ten sposób niezłym mistrzem pióra. Został po sobie obraz człowieka niezwykle twardego w zwalczaniu uciążliwości życia i konsekwentnego w dochodzeniu do wymarzonych celów.

Jacek Rogowski – brat Ryszarda

Nowy tomik Janusza Szubera

Historia egzystencji w pigułce

Glina, ogień, popiół, to tytuł nowego, piętnastego już tomiku w dorobku poetyckim Janusza Szubera. Publikacja ta, na prawach rękopisu, ukaze się niebawem.

W tomiku sanoczanin zamieścił trzydzieści dwa wiersze, które w klimacie nawiązują do tytułu publikacji. Okładkę książki zaprojektował Artur Olechniewicz, wykorzystując negatyw archiwalnego zdjęcia ruin klasztoru oo. karmelitów w Zagórz, wykonanego przez Wiktora Schramma w 1900 roku.

Jak dowiedzieliśmy się od sanockiego poety, równocześnie z tym tomikiem przygotowywana jest jego wersja bibliofilka. Okazją do wydania tego księgarskiego rarytasu, jest przypadająca w tym roku 10. rocznica Fundacji im. Władysława i Nelly Turzańskich w Toronto. Wydrukowania tomiku w wersji bibliofilskiej podjęło się berlińskie wydawnictwo mordellus press.

Te dwie wersje tomiku pt. Glina, ogień, popiół – zresztą diametralnie różniące się pod względem sztuki drukarskiej – na pewno usatysfakcjonują miłośników poezji Janusza Szubera. Natomiast dla zbieraczy i wszelkiego rodzaju kolekcjonerów, to przedsięwzięcie poety jest o tyle ważne, że w przypadku wydania bibliofilskiego (pięćdziesiąt egzemplarzy), które może się okazać niedostępne na rynku księgarskim, będą mieli szansę zdobycia książki przygotowywanej do druku zgodnie z pomysłem samego autora.

(cz)

Najpiękniejsze z pięknych

Choć tegoroczne suche i upalne lato wyjątkowo nie sprzyjało ogrodom uprawom, jurorzy powiatowego konkursu na najpiękniejszy ogród i tak mieli twarde orzechy do zgryzienia – spośród kilkunastu zgłoszonych każdy był na swój sposób piękny i godny uwagi.

Była to już druga edycja konkursu „Mój ogród – moja wizytówka” organizowanego przez Starostwo Powiatowe oraz Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej. W tym roku o miano najpiękniejszego konkursu siedemnaście ogrodów, po dwa z każdej gminy. Oceny dokonywała czteroosobowa komisja w składzie: **Marta Izdebska, Wojciech Skiba, Jan Lato i Wiesław Wilkosz**. Jurorzy odwiedzili każdy ogród dwukrotnie – na początku lipca i pod koniec sierpnia. Przyznając punkty brali pod uwagę estetykę, walory użytkowe i ogólne wrażenie. – Tegoroczna susza spowodowała ogromne spustoszenia, ucierpiał zwłaszcza trawniki, dlatego też niektórzy uczestnicy chcieli nawet wycofać się z konkursu – zauważyła Marta Izdebska. – Utrzymanie roślin wymagało ogromnej pracy, pani Chorążakowa na przykład wozila z mężem beczkami wodę z Sanu. Susza dotknęła szczególnie miejsca położone na stokach i tarasach, jak np. u państwa Klimaszewskich. W najlepszej sytuacji byli ci, którzy mieli dostęp do wody.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w ubiegły piątek (24 października), w Sali Herbowej Urzędu Miasta. Uczestniczyli w nim właściciele ogrodów, a także przedstawiciele miasta, starostwa i towarzystwa, m.in. starosta **Bogdan Struś**, prezes TPSiZS **Wojciech Wydrzyński**, naczelnik wydziału ochrony środowiska w starostwie **Wojciech Skiba**. Wręczenie nagród zostało poprzedzone gratulacjami i podziękowaniami dla wszystkich startujących oraz prezentacją odwiedzonych przez komisję ogrodów. Ciepłe słowa do uczestników konkursu skierował starosta Bogdan Struś: – To właśnie dzięki państwu nasze środowisko staje się ładniejsze, bardziej przyjazne. To państwo dają dobry przykład sąsiadom i właścicielom okolicznych posesji, mobilizując ich do działań na rzecz piękna w miejscu zamieszkania. Wreszcie przyszedł czas na moment najbardziej wyczekiwany – ogłoszenie zwycięzców. Werdyktem jury zaszczytny tytuł najpiękniejszego ogrodu Ziemi Sanockiej przypadł w udziale **Władysławowi i Stanisławowi Markucowi**



Stanisław Markuc (po prawej) jest już podwójnym laureatem. Jego ogród zdobył tytuł najpiękniejszego w mieście i powiecie.

za najładniejsze oczko wodne, **Włodzimierza Szymkowiaka** z Oslawicy – za „ogród na kresach powiatu” oraz **Eugeniusza Kudlika** z Krecowa – za ogród-pasiekę. Jako upominek pan Eugeniusz otrzymał kapelusz i stroj pszczelarski, a pozostali wyróżnieni pływające lampy.

– Zwycięski ogród państwa Markuców zachwycił nas przede wszystkim bardzo wartościową kolekcją roślin. Choć pochodzą one z różnych zakątków świata, pan Stanisław potrafił utrzymać je w znakomitej kondycji, zapewniając każdej potrzebne do życia warunki. To już naprawdę wyższy stopień wtajemniczenia – uzasadnił wybór jury Jan Lato, właściciel firmy ogrodniczej. – Ogród jest dopracowany, wszystkie nasadzenia są przemyślane i pięknie skomponowane. Doceniliśmy zatem nie tylko kolekcję i umiejętności właścicieli, ale również estetykę i funkcjonalność ogrodu. Jeśli chodzi o ogród państwa Godziszów, to zdecydowały tutaj przede wszystkim względy estetyczne – proporcje między nasadzeniami, połączenie barw oraz niezwykła dbałość o szczegóły. Zwracało również uwagę ciekawe wykorzystanie takich tworzyw, jak drewno i kamień – w bardzo dobrych, wyważonych proporcjach, co świadczy o dużym wyczuciu plastycznym właścicieli. Natomiast u państwa Maziów zachwyciło nas samo położenie parceli – nad brzegiem naturalnego potoku. W ten trochę dziki krajobraz pięknie wkomponowano elementy małej architektury, używając do budowy kamieni rzecznych i drewna. Byliśmy też pełni uznania dla pracowitości właścicieli – utrzymanie tak rozległego terenu wymaga naprawdę dużego wysiłku. Umiejętnie walory krajobrazu wykorzystali także państwo Popielowie, którzy mają przepięknie położoną działkę pod lasem. Największe wrażenie uczynił na nas wspólnie zagospodarowany staw, wyróżniony też nagrodą specjalną. Ciekawie prezentowała się również kolekcja dawnych sprzętów rolniczych – jest tam m.in. wóz drabiniasty – które pan Popiel eksponuje w plenerze. Teren jest ponadto bardzo zadbane – podkreślił Jan Lato.

Pozostałych uczestników konkursu uhonorowano dyplomami i książkami ogrodniczymi: **Krystynę i Mariana Bardzików** z Beska, **Marię Chorążak** z Sanoka,

Joannę Krawczyk z Zagorza, **Kazimierza Klimaszewskiego** z Bykowiec, **Julię Krysynę** z Komańczy, **Krystynę Kuzicką** z Tyrawy Wołoskiej, **Jolanę i Zygmunta Pasków** z Beska, **Janinę Sabat** z Nadolan, **Danutę Sobczak** z Odrzechowej, **Jana Wolańskiego** z Nowosielec, **Lucynę Wójtowicz** z Nadolan. Miłą pamiątką było również okolicznościowe wydawnictwo ze zdjęciami Wojciecha Skiby. Nagrody ufundowało Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta.

(Jz)



Romantyczny zakątek w ogrodzie pp. Godziszów, laureatów drugiego miejsca.

z Sanoka, laureatom ubiegłorocznego konkursu miejskiego. Drugie miejsce zajęli **Wanda i Zbigniew Godziszowie** z Bykowiec, a dwa trzecie – **Grażyna i Wiesław Maziowie** z Łukowego oraz **Zofia i Tadeusz Popielowie** z Sanoka, właściciele ogrodu w Międzybrodziu. Laureaci, oprócz dyplomów i wydawnictw o tematyce ogrodniczej, otrzymali cenne nagrody rzeczowe: kosiarkę (I i II miejsce) oraz pompę wodną lub nożyce elektryczne (III miejsce). Komisja postanowiła przyznać również trzy wyróżnienia dla: **Zofii i Tadeusza Popielów** –

– *Robiecie rzeczy wielkie, choć z pozoru wydają się małe. Realizujecie to, co najważniejsze – wychowanie dzieci i młodzieży. Nigdy nie uprawiacie demagogii. W waszej pracy obecne są wartości takie jak służba, szacunek do drugiego człowieka, patriotyzm. Na pewno nie jest to zwykłe wypełnianie czasu młodego człowieka – tak o pracy harcerskiej kadry mówił wiceburmistrz Marian Kurasz podczas VII Zjazdu Hufca ZHP Ziemi Sanockiej (25 bm.).*

To, co najważniejsze

Pozdrowienia dla uczestników zjazdu przesłał 94-letni hm **Czesław Borczyk**, legenda sanockiego harcerstwa, oraz **Ryszard Paclawski**, były naczelnik ZHP. Głównymi punktami spotkania było podsumowanie minionej kadencji, wybór nowych władz oraz wyznaczenie zadań na przyszłość. O tym, co udało się zrobić, mówiła komendantka hm. **Krystyna Chowaniec**.

Na przestrzeni lat 1999-2003 hufiec skupiał od 1200 do 800 zuchów, harcerzy, harcerzy starszych i instruktorów, zorganizowanych w 47 gromadach i drużynach. Najbardziej znane przedsięwzięcia to m.in. prowadzona od 1989 r. Harcerska Ogólnopolska Akcja Ekologiczna „Florek”, w której corocznie uczestniczy 40 środowisk z Podkarpacia i całej Polski. Czteroletnią historią może pochwalić się Harcerski Klub Górski „Born to climb”, którego działalność znacznie wzbogaciła ofertę programową hufca. Znaczącym osiągnięciem klubu jest wybudowanie pierwszej w okolicy sztucznej ścianki wspinaczkowej w G3. Z kalendarium harcerskich imprez dużą popularnością cieszą się: Harcerski Start, Światowy Dzień Skautingu, Harcerska Droga Krzyżowa, Zuchowe Mikołajki, Festiwal Harcerski, Konkurs Recytatorski „Strofy o ojczyźnie”. Tradycyjnie mocną stroną hufca jest wychowanie patriotyczne – współpraca z kombatanami, udział w uroczystościach państwowych i organizowanie własnych z okazji ważnych rocznic. Dużą rolę odgrywa działalność charytatywna, harcerze m.in. uczestniczą w kweście na rzecz Towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta organizowanej 1 listopada. Szczególny wymiar ma akcja Betlejemskie Światło Pokoju, które przekazywane jest do wszystkich kościołów, schroniska dla bezdomnych i dla seniorów. Powodem do dumy jest również świetnie funkcjonujący ośrodek „Berdo” w Myszakowcach oraz baza w Tarnawce Rymanowskiej. – *Gdybyśmy chcieli wymienić wszystkie przedsięwzięcia, sprawozdanie rozrosłoby się do wymiarów potężnej książki – zastrzegła na początku Krystyna Chowaniec. – Jedno jest pewne – wychowanie harcerskie jest sprawdzoną metodą wychowania dzieci i młodzieży – podkreśliła na koniec swojego wystąpienia. Pozytywnej oceny dokonali hufca dokonali*

hm. **Władysława Domagała**, komendantka Podkarpackiej Chorągwi ZHP. Jednym z najważniejszych punktów spotkania było głosowanie nad udzieleniem absolutorium dla komendanta i komendy hufca – udzielono go jednogłośnie – i wybór nowych władz. Harcerscy delegaci nie mieli najmniejszych wątpliwości, że komendantką hufca na następną kadencję powinna zostać hm. **Krystyna Chowaniec**. W skład Komendy Hufca weszli: phm. **Piotr Kita** – zastępca komendanta, hm. **Krystyna Michalczak** – namiestnik zuchowy, phm. **Katarzyna Wątróbska** – kronikarz, hm. **Jerzy Kwaśniewicz**, phm. **Zbigniew Zielonka** i pwd. **Iwona Łucka** (szef zespołu kształcenia). Przewodniczącą Komisji



Wciąż udowadnianie, że życie tylko wtedy ma sens, kiedy jest służbą – mówił przekazując listy starosta Bogdan Struś.

Rewizyjnej została phm. **Lidia Wicijowska**, a Sądu Koleżeńskiego hm. **Ewa Wojtuszevska**.

Osobom wyróżniającym się w pracy na rzecz hufca wręczono odznaki honorowe i listy gratulacyjne. Byli to: hm. **Ewa Wojtuszevska**, phm. **Piotr Kita**, hm. **Marek Zgódko**, phm. **Zbigniew Zielonka**, phm. **Bożena Sołtys**, hm. **Krystyna Michalczak**, hm. **Jolanta Struś**, phm. **Lidia Wicijowska**, phm. **Ryszard Stojowski**, hm. **Jerzy Kwaśniewicz**, phm. **Katarzyna Wątróbska**, pwd. **Anna Stawarz**, pwd. **Joanna Urban**, hm. **Kazimierz Kisiołek**, phm. **Bogumiła Kawalkiewicz**, pwd. **Iwona Łucka**, phm. **Danuta Tutak**, phm. **Eugenia Kwolek**, hm. **Magdalena Zgódko**, pwd. **Jadwiga Urban**. Warto podkreślić, że cała działalność programowa i organizacyjna hufca oparta jest na wolontariackiej pracy instruktorów i harcerzy.

(Jz)

Przed stuleciem

W grudniu przyszłego roku Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej będzie obchodziło 100-lecie istnienia. Władze towarzystwa już dziś podjęły przygotowania do uczczenia tej rocznicy. W planach jest m.in. wybite okolicznościowe medalu, wydanie kolejnego tomu „Rocznika Sanockiego” oraz ufundowanie sztandaru.

Ostatnie dwa lata były dość trudnym okresem w historii towarzystwa – śmierć przewodniczącego Stanisława Obarę i krótka kadencja jego następcy Zygmunta Podkalicznego nie sprzyjały stabilizacji. Dlatego też minione miesiące wykorzystano przede wszystkim na uporządkowanie spraw formalnych. Pod koniec wakacji zarejestrowano w sądzie nowe władze towarzystwa. Jak już informowaliśmy prezesem został **Wojciech Wydrzyński** (na zdjęciu), wiceprezesem **Waldemar Och**, sekretarzem **Leszek Tomaszewicz**, skarbnikiem **Barbara Skrętkowska**, a szefem komisji rewizyjnej **Stanisław Gołda**. Jednym z pierwszych działań było odnowienie pomieszczeń siedziby, która znajduje się w budynku dawnego WKU przy ul. Zamkowej. Od niedawna, w każdą środę, członkowie zarządu pełnią tam dyżur od godz. 17.00 do 18.00. Odświeżono kontakty z kołami towarzystwa w Warszawie, Trójmieście i Wrocławiu – nasi krajanie otrzymują regularnie „Tygodnik Sanocki” oraz wiadomości o działaniach TPSiZS. Sami też przesyłają informacje ze swoich spotkań; szczególnie aktywnym korespondentem jest Jan Zacharski z Wrocławia. Towarzystwo, na wniosek starosty, burmistrza oraz związków kombatanckich przyznało złote i srebrne odznaki „Zasłużony dla Sanoka” oraz „Medali Grzegorza z Sanoka”. W związku z tym, że TPSiZS jest dysponentem odznaki „Zasłużony...”, zostaną opracowane kryteria i regulamin przyznawania tego wyróżnienia. – *Ponieważ jest to najwyższe sanockie odznaczenie, chcielibyśmy uściślić za co można je otrzymać – wyjaśnia Wojciech Wydrzyński.*

Z okazji przypadającego 15 grudnia 2004 r. stulecia organizacji planowane jest wydanie „Rocznika Sanockiego”, nawiązującego do historii i teraźniejszości towarzystwa. – *Za pośrednictwem Tygodnika wystosowaliśmy już apel z prośbą o współpracę w zredagowaniu tego tomu. Mile będą widziane również teksty dotyczące Sanoka i okoliczności, z zakresu archeologii, ekologii,*



JOLANTA ZIOBRÓ

etnografii, historii, językoznawstwa i innych dziedzin. Koordynatorem wydania rocznika jest **Piotr Kotowicz** – informuje prezes. Kolejną inicjatywą jest wybite okolicznościowe medalu. Zgodnie z propozycją **Zbigniewa Osenkowskiego**, członka towarzystwa i znanego grafika, wśród studentów i wykładowców edukacji plastycznej PWSZ zostanie rozpisany konkurs na projekt. Samo wykonanie medalu zostanie zlecone Mennicy Państwowej. Od kilku lat powraca również pomysł, aby z okazji stulecia ufundować sztandar towarzystwa (projekt autorstwa pana Osenkowskiego jest już gotowy) – *Zrealizowanie tych wszystkich przedsięwzięć będzie się wiązało ze sporymi wydatkami – mówi Wojciech Wydrzyński. – Jak większość organizacji nie cierpimy na nadmiar gotówki, dlatego liczymy na mobilizację naszych członków, sympatyków, a także wsparcie instytucji miejskich – dodaje. Do jubileuszu towarzystwa pozostał bowiem zaledwie rok...*

(Jz)

RUSZA WIELKI ŚWIĄTECZNY KONKURS DLA KLIENTA W SKLEPACH PSS SANOK

Już od 1 listopada dokonując zakupów w sklepach PSS w Sanoku za 50 złotych lub realizując bon towarowy możesz wylosować samochód

Fiata PANDA

i inne nagrody rzeczowe

Zapraszamy na zakupy!



Poczta „TS”

Oszczędzasz – płacisz!!

Już wiele napisano o rozmiarach energii ciepłej bez rezultatu, ale to co się teraz wyprawia przechodzi ludzkie pojęcie. Jak mawiał Zulu-Gula, że „Polska to dziwna kraj” w pełni to potwierdza się po wykonaniu pomiaru ciepła za ostatni okres zimy przez SPGM w Sanoku. Na wstępie, zanim przedstawię meritum sprawy, mam zapytanie do prezesa SPGM dlaczego wybrał nową firmę do pomiaru a to VITERRA. Była już ISTA, RAAB KARCHER a obecna łupi nas niemiłosiernie. Podam przykład, że za opomiarowanie jednego pomieszczenia pobierają (co widoczne jest na rachunku) 9.15 zł co za mieszkanie (3 urządzenia) wynosi 27.45 zł. Obliczyłem, że za cały blok pobrali 585.60 zł i pytam się za co? Przecież dziecko w gimnazjum również by obliczyło, bo to jest takie proste jak budowa cepa, że ilość kresiek pomnożyć przez współczynnik i razy metraż a następnie na drukarce wydrukować rozliczenie. Nie mogę pojąć jak to się dzieje, że poprzedniej zimy mając 13 kresiek otrzymałem zwrot a obecnie bardziej oszczędzając, mając 10 kresiek, otrzymałem dopłatę do czynszu. Ktoś mi będzie bzdury wciskał, że była podwyżka ciepła, z czym mogę się zgodzić, ale nigdy 30-40% jak wyliczam. To jednak jest jedna strona medalu, bo płacę również za promienie słoneczne podczas upalnego lata co osobiście sprawdziłem po okresie grzewczym, w którym miałem 6 kresiek a do dnia odczytu tj. 1.09.03 r. w cudowny sposób doszły mi 4 kreski. Może ktoś powie, że to nie ma nic wspólnego. Mnie cały czas uczono, że okres grzewczy jest od 15.10-15.04 z możliwością wcześniejszego lub późniejszego rozpoczęcia w zależności od pogody. Dlaczego po zakończeniu okresu grzewczego firma rozliczająca nie zabierze fiolek do rozliczenia a przed okresem grzewczym założy nowe fiołki, za co biorą duże pieniądze? Czyż to jest taka trudność? Przecież rozliczenie może przedstawić nawet na koniec roku.

Same SPGM namawiało lokatorów do opomiarowania mieszkań za co pobrano 60 zł za jedno opomiarowanie i teraz człowiek oszczędza, siedząc w niedogrzanym mieszkaniu i jeszcze musi dopłacać. Dziwne to jest, ale prawdziwe. Pozostaje tylko jedno by wszyscy mieszkańcy bloku rzekli się opomiarowania, to może wtedy byłoby w mieszkaniu ciepłutko. Istna paranoja? Bogaci mieszkańcy mogą się dogrzewać poprzez wyjazdy do ciepłych krajów a biedny rencista musi siedzieć w sweterku w niedogrzanym mieszkaniu i nawet żeby oszczędzał, to będzie zmuszony dopłacić do energii ciepłej. Trudno, takie jest życie w tym kraju, gdzie jedni za nic dostają duże pieniądze i wtedy jednostka w ogóle go nie interesuje, chyba że nadchodzą wybory to obiecują dużo zrobić a to są tylko obiecanki-cacanki, bo liczy się przede wszystkim mamona.

Z poważaniem
mgr Adam Rogowski

MIESZANKA WYBUCHOWA

Zaskoczyli kierowców

Sporo perturbacji wywołała wprowadzona w ubiegły czwartek (23 bm.) zmiana organizacji ruchu w rejonie ul. Lipińskiego, gdzie na kilka dni przywrócono dwa kierunki jazdy. Powodem tego było zamknięcie ul. Beksieńskiego w związku z remontem przejazdu kolejowego. Sytuacja ta zaskoczyła i dezorientowała wielu zupełnie nieprzygotowanych na taką niespodziankę kierowców. Pełne ręce roboty mieli policjanci sanockiej „drogówki”, którzy kierowali ruchem.

Każdy, komu choć raz było dane przejeżdżać przez przejazd kolejowy na ul. Beksieńskiego, wie, jaką zmurę stanowił on dla zmotoryzowanych. Usiany licznymi wybojami przypominał tor przeszkód, na którym kierowcy – chcąc nie chcąc – testowali zawieszenie swych pojazdów. Decyzję o remoncie przejazdu posiadacze czterech kółek przyjęli z ulgą. Narzekali natomiast na brak wcześniejszych informacji o planowanej zmianie organizacji ruchu, którą zostali zaskoczeni.

– Dlaczego nie uprzedzono wcześniej o przywróceniu dwukierunkowego ruchu na ul. Lipińskiego? Komuś zabrakło chyba wyobraźni, skoro zrobił to z dnia na dzień. Takie zmiany zawsze wprowadzają sporo zamieszania, stwarzając wielkie niebezpieczeństwo. Kierowcy byli zupełnie zaskoczeni, niektórzy jechali pod prąd. Sam byłem świadkiem sytuacji, w której o mały włos nie doszło do



Przez kilka ostatnich dni na przejeździe kolejowym przy ul. Beksieńskiego uwijały się ekipy remontowe Przedsiębiorstwa Napraw i Utrzymania Infrastruktury z Krakowa.

wypadku – argumentował jeden z naszych Czytelników (nazwisko do wiadomości redakcji).

Pełne ręce roboty mieli kierownicy ruchem policjanci sanockiej „drogówki”. Przez cały dzień, a na-

wet w nocy pełnili dyżur u zbiegu ul. Lipińskiego i Beksieńskiego oraz przy rampie na ul. Kolejowej. Miejsca te zostały objęte szczególnym dozorem także w ciągu kilku następnymi dniami. – Przyzwyczajeni do jed-

nokierunkowego ruchu na Lipińskiego kierowcy jeździli na pamięć. Gdyby nie nasi funkcjonariusze, doszłoby do kilkudziesięciu stłuczek – podkreśla podinsp. Tadeusz Pająk, naczelnik sekcji ruchu drogowego sanockiej KPP.

Dlaczego o prowadzonym przez Zakład Linii Kolejowych z Rzeszowa remoncie przejazdu oraz zmianie organizacji ruchu na ul. Lipińskiego kierowcy nie zostali uprzedzeni odpowiednio wcześniej?

– Komunikaty w tej sprawie pojawiły się w Super Nowościach, Radiu Bieszczady i Telewizji Kablowej. Na zamieszczenie informacji w Tygodniku Sanockim było już za późno – wyjaśnia Zbigniew Bryndza, naczelnik sekcji eksploatacji PKP Zagórz. – Mam nadzieję, że kierowcy – mimo pewnych kłopotów – będą zadowoleni z przeprowadzonego remontu. Wymieniamy całe podtorze na głębokości 90 cm – sączki, piasek, płyty i szyny. Poprawi to znacznie warunki jazdy na tym odcinku.

Nasi rozmówcy zapewniali, że remont przejazdu zakończy się planowo tzn. w dniu wczorajszym, kiedy w godzinach popołudniowych miał zostać przywrócony ruch na ul. Beksieńskiego, a Lipińskiego znów stała się traktem jednokierunkowym. Kierowcy przekonali się o tym osobiście, my – ze względu na fakt, iż w tym czasie TS znajdował się już w drukarni – wierzymy na słowo.

Joanna Kozimor

Daleko do kasy

Dokończenie ze str. 1

A co z tymi, którzy samochodów nie mają? Co z emerytami i rencistami, dla których tak daleka wyprawa za miasto jest bardzo uciążliwa, a często wręcz niemożliwa? Pozostają im banki i poczta, które pobierają po kilka złotych prowizji od każdego rachunku. Dla posiadaczy niezbyt zasobnych portfeli to wcale niemały uszczerbek. Trudno więc dziwić się ludziom, że protestują i złorzeczą. Tym bardziej, jeśli dotychczas mieli możliwość regulowania rachunków bez dodatkowych opłat.

– Rachunki można regulować także przez ROR-y, niektóre z banków robią to bez prowizji. Słysz-

tem też o uruchomieniu w hali targowej punkcie, gdzie prowizja wynosi tylko złotówkę, ale nie chciałbym robić tu nikomu żadnej reklamy. Można też zorganizować jakąś pomoc sąsiedzką, pobierać rachunki od sąsiadów i wystać z nimi do kasy jedną osobą, która zapłaci za autobus – podpowiada Zdzisław Płoch.

Rozdzielnia gazu w Zabłotcach obsługuje 28 tysięcy odbiorców, z czego 12 tysięcy w Sanoku. Dziennie wystawia 700 rachunków, z których jedna dziesiąta płacona jest bezpośrednio przez klientów, pozostałe – za pośrednictwem banków i poczty. Tak było przynaj-

mniej do czasu uruchomienia punktu kasowego w Zabłotcach. Jak będzie teraz? Skoro koszt dojazdu jest niewiele niższy od bankowej prowizji, pomysł z uruchomieniem kasy w siedzibie Rozdzielni może okazać się chybiony.

– Za wcześniej jeszcze na oceny. Punkt działa dopiero od miesiąca i mamy za mało doświadczeń. Zdajemy sobie sprawę, że zaproponowane przez nas rozwiązanie nie jest idealne. Zapewniam też, że nie jest ostateczne. Niestety, nie stać nas – jak Telekomunikacji – na uruchomienie dodatkowej placówki w centrum miasta. Być może uda się nawiązać współpracę z Rejonem Energetycznym oraz innymi podmiotami i stworzyć wspólne punkty kasowe. Istnieją już takie w Rejonie Tamów. Myślę, że i na naszym terenie byłoby to bardzo dobre rozwiązanie. Na razie – przemaszając za wszelkie niedogodności – prosimy naszych klientów o wyrozumiałość. Z uwagą wsluchujemy się we wszystkie przekazywane nam sygnały i opinie, które mobilizują nas do szukania lepszego rozwiązania – podkreśla kierownik Rozdzielni gazu w Zabłotcach.

O intensywnym poszukiwaniu innych – przede wszystkim tańszych – sposobów regulowania rachunków za gaz zapewnia także Jan Liszka, dyrektor Zakładu Gazowniczego w Jaśle.

– Rozumiem, że część klientów w Sanoku jest niezadowolona z takiego rozwiązania, bo uważa je za gorsze od poprzedniego. Ale nie mieliśmy innego wyjścia. W tym roku musi być jakieś, może w przyszłym uda się znaleźć lepsze. Rozpatrujemy różne możliwości – może wejdziemy w układ z Energetyką, może w Poczta, która także wychodzi z pewnymi propozycjami. Może banki zjedzą wreszcie na ziemię i przestaną żądać takich prowizji. Na pewno nie poprzestaniemy na tym, co jest i będziemy szukać optymalnego wyjścia z sytuacji.

Joanna Kozimor

Czy powyższe wyjaśnienia i zapewnienia usatysfakcjonują odbiorców gazu w Sanoku? Zapewne nie do końca. Dla wielu z nich zaproponowane rozwiązanie jest nie do przyjęcia, niezależnie od intencji autorów pomysłu. Dowodem na to poniższy list.

Pozostaną w pamięci

Pani Elżbiecie Lemko
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci **Brata**
składają
Burmistrz i pracownicy Urzędu

Panu Romanowi Bieniowi
serdeczne wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu śmierci **OJCA**
składa
Zarząd i Dyrekcja AUTOSAN S.A. w Sanoku

Szanownemu Panu
Edwardowi Wojnarowi
Radnemu Rady Miejskiej w Zagórz
najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci **Matki**
składają
Radni Rady Miejskiej w Zagórz,
Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz
i pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz

Panu Romanowi Bieniowi
oraz całej Rodzinie
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci **Ojca**
składają
Dyrekcja i Pracownicy PKO BP S.A.
Oddziału Centrum w Sanoku

Czcigodnej Siostrze
Maksymilianie Wojnar
Honorowej Obywatelce Gminy Zagórz
wyraży najgłębszego współczucia
z powodu śmierci **Matki**
składają
Radni Rady Miejskiej w Zagórz,
Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz
i pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz

Wszystkim bliskim, przyjaciółom,
znajomym, służbie zdrowia,
a szczególnie Panu Janowi Kordeli,
który wspierał nas w trudnych chwilach oraz
wszystkim, którzy okazali nam wyrazy współczucia
i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych
naszego ukochanego męża, ojca i dziadzia
śp. Aleksandra Hertiga
serdeczne podziękowania składa
Żona z rodziną

Gazownia uszczęśliwia odbiorców indywidualnych!

Gaz jest tani. Opłaty niewspółmiernie drogie. Przykład z mojej ostatniej faktury:

- opłata za zużyty gaz z watom 5,42 zł;
 - opłata za przesyłową zmienną 4,20 zł
 - abonament 8,17 zł
 - opłata przesyłowa stała 2,44 zł
- Razem 20,23 zł.

Jak to się ma do opłaty za zużyty gaz? A ponieważ „Podkarpacka Spółka Gazowa” zerwała umowę z Bankiem Pekao S.A. bank życzy sobie obecnie 5 zł za realizację rachunku, czyli prawie 25% całości opłaty faktury. To jakaś paranoja! Dyrektor Jan Liszka w swej informacyjnej ulotce proponuje odbiorcom gazu – w tym ludziom w podeszłym wieku, zniechęconym, rencistom, emerytom, chorym, kobietom w ciąży, z małymi dziećmi itp. z nędznymi zarobkami i dochodami – dotarcie do kas w Zabłotcach celem opłat bez prowizji. Co takie bezduszne uszczęśliwianie odbiorców dla ww. oznacza można sobie łatwo wyobrazić w upały, opady, mróz, śnieżyce, roztopy itp. Dotarcie do komunikacji miejskiej, dojazd do Dąbrówki, przemarsz do celu w Zabłotcach i z powrotem. Wiem, bo sam doświadczyłem tego w 1998 r. A przy tym jest strata czasu najmniej 2-3 godziny. Czy są inne rozwiązania tej sprawy? Uważam że są. Należy tylko chcieć dostrzec ludzi i ich życiowe problemy. Np. czy od opisanych osób nie może pobierać opłaty inkasent odczytujący stan liczników? (tzw. listonosze więcej pieniędzy noszą kilka razy w miesiącu). Można też wzorem PKO BP lub Podkarpackiego Banku Spółdzielczego uruchomić kilka punktów kasowych czynnych 10-15 dni miesięcznie w Sanoku, zatrudniając kilka osób na 1/2 etatu. Rozwiązania z pewnością może być więcej. Należy tylko naprawdę chcieć. I tego właśnie oczekują odbiorcy gazu od Dyrektora Liszki.

(Dane do wiadomości redakcji)

W dniu 4 listopada, o godz. 14.00 w Klubie GÓRNIK w Sanoku, ul. Grzegorza odbędzie się spotkanie **Porozumienie na Rzecz Zatrudnienia w Powiecie Sanockim**, które zostało objęte honorowym patronatem wicemarszałka województwa podkarpackiego.

Zapraszamy do aktywnego uczestnictwa te instytucje, organizacje pozarządowe i zakłady pracy, które dotychczas nie podpisały Paktu na Rzecz Zatrudnienia, a chciałyby przystąpić do Porozumienia na Rzecz Zatrudnienia.

Starosta Sanocki
Bogdan Struś

Szkoła dla przyszłych rodziców

Istnieje od niespełna półtora roku. Przez ten czas skorzystało z jej dobrodziejstw ponad 80 kobiet. Większości towarzyszą partnerzy. Początkowo nieufni i z dużym dystansem, z czasem nie mogą się doczekać kolejnych zajęć. Z czasem rozstają się po 10 tygodniach. Często jednak nadal utrzymują nawiązane kontakty. Spotykają się, wymieniają doświadczenia, pomagają sobie w rozwiązywaniu problemów. Zgodnie przyznają, że gdyby nie szkoła, byłoby im znacznie trudniej. O jakiej szkole mowa? O działającej przy sanockim szpitalu Szkole Rodzenia.

Założyła ją i prowadzi **Bożena Sperska**, której pomaga **Beata Michałowicz**. Obie ukończyły kurs Szkoły Rodzenia w Łodzi, założonej przez prof. Fijałkowskiego. Obie też są zatrudnione jako położne na oddziale ginekologiczno-położniczym sanockiego szpitala.

– Szkoła zaczęła funkcjonować w czerwcu ubiegłego roku. Pomysł jej utworzenia poparł nowy ordynator **dr Oleszczuk**, przychylna temu była również dyrekcja szpitala. Za namową koleżanek skończyłam kurs, który sfinansował mi mąż – wspomina z uśmiechem pani Bożena, która zajęcia w szkole prowadzi społecznie, nie otrzymując za to żadnego dodatkowego wynagrodzenia.

Samodzielnie opracowała jej program i przygotowała ją organizacyjnie, zabiegając o niezbędne wyposażenie: materace (przekazała je emerytowana położna Maryla Stachowicz, która kiedyś prowadziła podobną placówkę), piłki i worki Sacco do ćwiczeń relaksacyjnych (ufundował je szpital oraz sponsorzy), sprzęt rtv, plansze i filmy edukacyjne (zakupił szpital). Lalki, wianiki, kaftanki, śpioszki i przybory toaletowe dla noworodka przyniosła częściowo z domu, resztę podarowały koleżanki z pracy. Najnowszym nabytkiem jest zakupiony przed dwoma miesiącami na koszt szpitala Udop – urządzenie służące do badania tętna płodu. Zapewnia ono większe bezpieczeństwo ciężarnej, poprawia też komfort pracy położnym.

Ze Szkoły Rodzenia może skorzystać każda kobieta powyżej 25 tygodnia ciąży, o ile nie ma ku temu żadnych przeciwwskazań. Mile widziani są również przyszli ojcowie. Trwający 10 tygodni kurs – który w razie potrzeby może zostać nieco skrócony – kosztuje 50 złotych (wpłaty przekazywane są na konto szpitala). Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Ćwiczenia prowadzone są w niewielkich grupach w sali rehabilitacyjnej przychodni przy ul. Lipińskiego, wykłady – z braku świetlicy – w szpitalnym bufecie. Słuchacze zapoznają się najpierw z rozwojem ciąży i przebiegiem kolejnych faz porodu, uczą się ćwiczeń oddechowych i relaksacyjnych, a także zasad pielęgnacji noworodka. Spotykają się z anestezjologiem i ginekologiem, zwiedzają także oddział z salą porodową, zaznajamiając się z jej wyposażeniem. Wszystko po to, aby zminimalizować związany z poro-



Przyszli rodzice uczą się w Szkole Rodzenia także pielęgnacji noworodka.

dem stres i wiedzieć jak pomóc sobie i swemu przychodzącemu na świat dziecku.

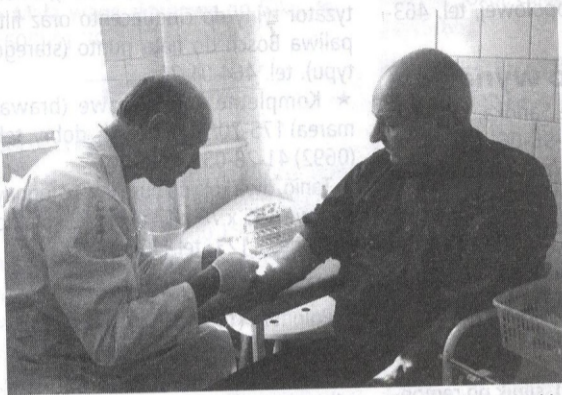
Na kurs zgłaszają się zarówno same kobiety, jak i pary, choć panowie z reguły podchodzą do tego z dużym dystansem. Z czasem przekonują się, że i oni mają ważną rolę do spełnienia – uczą się jak się zachować w czasie porodu, jak pomóc partnerce poprzez odpowiedni masaż, przypinają o właściwym oddychaniu. Pomiędzy uczestnikami kursu szybko nawiązują się bardzo serdeczne więzi, które często przenoszone są na grunt prywatnych spotkań, rozmów, późniejszych spacerów z dziećmi. Wspierają się wzajemnie, wymieniają doświadczenia, mogą też zawsze liczyć na kontakt ze swymi opiekunkami, których telefon jest dla nich dostępny również poza godzinami pracy i które w razie potrzeby spieszą im z pomocą.

Przez półtora roku placówka zdobyła sobie spory rozgłos, ciesząc się zastronżonym uznaniem. Z jej usług korzystają dziś nie tylko mieszkanki Sanoka, ale i Myczkowa, Hoczwi, Rymanowa, Trzebówisk czy Uherzec, mimo że znacznie bliżej mają do Krosna czy Leska, gdzie działają podobne szkoły. To, że dokonany przez nie wybór jest nieprzypadkowy, potwierdza opublikowany w ostatnim numerze ogólnopolskiego miesięcznika *Rodzice* list Katarzyny z Sanoka, która pisze: „Porodu naprawdę można się nauczyć! Wystarczy fachowa pomoc, którą ja otrzymałam w Przyszpitalnej Szkole Rodzenia. Zachęcam więc gorąco wszystkie przyszłe mamy i tatusiów do korzystania z takiej formy przygotowania do macierzyństwa i ojcostwa.” Czyż trzeba lepszych dowodów uznania? To, co dobre, nie potrzebuje reklamy – promuje się samo.

Joanna Kozimor

Ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Sanoka i okolic cieszył się zorganizowany w ubiegłą sobotę „Dzień otwarty szpitala”. Pacjenci korzystający z bezpłatnych badań i wizyt u lekarzy specjalistów nie szczędzili słów uznania dla samej idei, sprawnej organizacji i miłej obsługi. Niektórym szczęśliwcom udało się przebadać dosłownie od stóp do głów. W kolejce przed gabinetami ustawili się nawet pracownicy szpitala!

Od stóp do głów



Panu Adamskiemu krew pobral sam szef Ryszard Prosiecki.

Prawdziwe obłędzenie przeżyły laboratoria, gdzie wykonywano morfologię krwi, poziom glukozy, cholesterolu, TSH (hormon tarczycy) i PSA (badanie w kierunku raka prostaty).

– Pacjenci czekali już od rana. Większość osób chciała skorzystać ze wszystkich możliwych badań – mówi **Ryszard Prosiecki**, kierownik Zakładu Mikrobiologii. Pełną parą pracował znajdujący się po sąsiedzku Zakład Analityki, gdzie do pracy stawiała się cała załoga. – *Samych morfologii wykonaliśmy blisko 270* – mówi kierowniczka **Małgorzata Lipka**. – *Już na wstępie udało nam się wyłapać kilkanaście przypadków, które wymagają leczenia* – podkreśla. W sumie, uwzględniając również dyżur w „starym” szpitalu, wykonano w tym dniu 1029 badań laboratoryjnych.

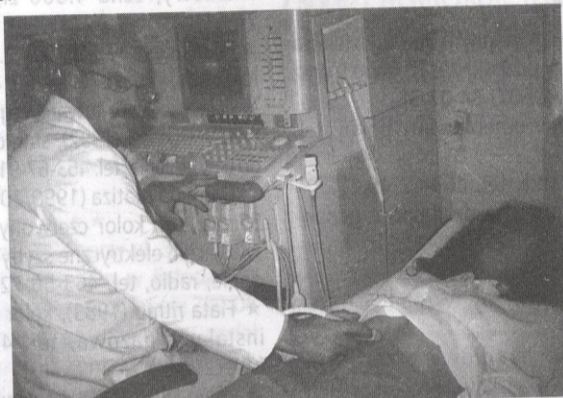
– *To naprawdę wspaniały pomysł* – stwierdzili spotkani na korytarzu państwo **Danuta i Tadeusz Adamscy**. Pani Danuta zdążyła skorzystać już z porady okulisty i ortopedy, badań laboratoryjnych i USG. Jej mąż dodatkowo odwiedził urologa i był na prześwietleniu ręki. Oboje skontrolowali ciśnienie krwi w punkcie pomiaru ciśnienia. – *Normalnie musielibyśmy poświęcić na to chyba tydzień, a wcześniej czekać kilka tygodni na termin wizyty* – podkreślają radzi.



Choć do okulisty nie jest potrzebne skierowanie, lek. med Barbara Zmarz przyjęła prawie 50 pacjentów.

Dużym wzięciem cieszyło się badanie USG narządów jamy brzusznej, na które zgłosiło się 55 osób. – *Praca idzie nam dziś wyjątkowo sprawnie, nikogo nie odesłaliśmy* – zapewniała **Halina Pigoń**, starsza sekretarka medyczna. Z dobrodziejstw „białej soboty” skorzystali także sami pracownicy szpitala. – *Przyszyliśmy się zbadać, bo w normalny dzień nie ma na to czasu, a poza tym potrzebne jest skierowanie od lekarza rodzinnego* – stwierdziła pani Helena, pracownik gospodarczy Oddziału Urazowo-Ortopedycznego, która wraz z dwiema koleżankami oczekiwała pod drzwiami Poradni Ortopedycznej. – *Takie dni jak dzisiejszy są bardzo potrzebne, zwłaszcza, że są naprawdę duże utrudnienia w dostępie do diagnostyki* – potwierdził pełniący akurat dyżur lek. med. **Robert Kobiela**. – *Część osób, która nas dzisiaj odwiedziła, ma wskazania do dalszego leczenia w poradni.*

W sumie lekarze-specjaliści udzielili 450 porad. Największym wzięciem cieszył się okulista, laryngolog,



Lek. med. Bernard Sobkowicz przy badaniu młodej pacjentki.

kardiolog, neurolog, ortopeda i urolog. – *Bardzo przydatny się jeszcze reumatolog* – zauważył spotkany przed stoiskiem sklepu medycznego **Jan Łach**, emeryt. – *Mam termin na grudzień, a czekam już trzy miesiące. Ludzie tak strasznie chorują i cierpią, a kolejki do lekarzy są przeogromne. Dlatego dzisiejsza akcja to wspaniała rzecz* – chwalił. Z zestawienia przedstawionego przez dyrektora SP ZOZ **Henryka Przybycienia** wynika, że wielu pacjentów skorzystało również z pozostałych badań dodatkowych: EKG (25), testów wysiłkowych (11), EEG (21). Wykonano 29 zdjęć RTG (klatka piersiowa, kręgosłup, stawy, kości) i 25 mammografii; ponadto 9 pań nauczyło się techniki samobadania piersi. – *Łącznie w ramach „Dnia otwartego” udzielono 1654 bezpłatnych świadczeń medycznych. Imprezę wykorzystano również do szerokiego propagowania działań prozdrowotnych* – podsumował zadowolony dyrektor.

W imieniu swoim i pacjentów możemy tylko dodać: oby więcej takich imprez!

Jolanta Ziobro

PS. Relacja ze spotkania z władzami powiatu i SP ZOZ – w następnym numerze.

POCZET GOSPODARZY MIASTA

Dramat lat pięćdziesiątych

Kazimierz Surman, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku (1 grudnia 1954 – 31 marca 1956).

Syn Wincentego i Apolonii z domu Hachaj, urodził się 20 grudnia 1924 r. w Krakowie, zmarł 4 marca 1978 r. w Sanoku. Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w 1937 r. zdał egzamin wstępny do Gimnazjum im. Nowodworskiego w Krakowie, gdzie do wybuchu drugiej wojny światowej zaliczył dwie klasy.

W czasie okupacji hitlerowskiej tj. w latach 1940 – 1942 pracuje w Firmie Budowlanej Tadeusza Russaka, gdzie prowadził biuro kancelaryjne. W 1942 r. otrzymuje kartę na przymusowy wyjazd do robót w III Rzeszy. W związku z tym musi opuścić Kraków. Czasowe schronienie znajduje w Dębicy. Do Krakowa wraca dopiero w sierpniu 1944 r. W czasie jednej z łapanek ulicznych zostaje aresztowany i osadzony w obozie w Płaszowie. Po wyzwoleniu Krakowa spod okupacji niemieckiej podejmuje pracę w Fabryce Mydła „Kołataj” w Krakowie, jako referent zaopatrzenia. W tym czasie wstępuje w szeregi Polskiej Partii Socjalistycznej – Komitet Dzielnicowy Dębinki, a w marcu 1945 r. jako ochotnik zaciąga się w szeregi Wojska Polskiego. Oficerską Szkołę Piechoty w stopniu chorążego ukończył w 1947 r. i otrzymał przy-

dział na stanowisko dowódcy plutonu w jednostce wojskowej w Sanoku.

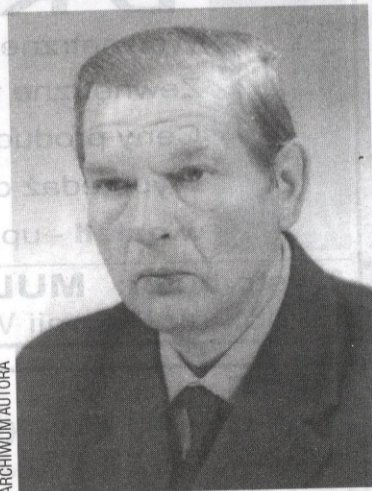
6 grudnia 1948 r. zawarł związek małżeński z Izabelą Jadwigą Naczas, urodzoną we Lwowie.

21 stycznia 1949 r. został zdemobilizowany i zaliczony do rezerwy w korpusie oficerów piechoty. Po demobilizacji kolejno pracuje: w Rejonowym Urzędzie Likwidacyjnym w Sanoku, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sanoku – Powiatowa Komisja Planowania Gospodarczego na stanowisku kierownika Sekcji Planów Zbiorczych i Bilansów, w Biurze Powiatowego Pełnomocnika Skupu, jako instruktor powiatowy, kierownik Oddziału Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sanoku, inspektor techniczny w Muzeum Historycznym w Sanoku, kierownik Powiatowego Domu Kultury w Sanoku.

Od 1 stycznia 1976 do 4 marca 1978 r. tj. do chwili śmierci pracuje jako starszy przewodnik muzealny w Muzeum Historycznym w Sanoku.

Te częste zmiany pracy Kazimierza Surmana wynikały z braku średniego wykształcenia, które na pewno zdobył w czasie swojej długoletniej pracy zawodowej. Tak się złożyło, że w ostatnich dwóch latach pracy byłem jego przełożonym i mogę zaświadczyć o jego sumienności i rzetelności w wykonywaniu powierzonych mu obowiązków. W tym

względnie może być wzorem godnym do naśladowania nawet dla osób z akademickim wykształceniem. Kazimierz Surman przeżył swój żywot pracowicie



ARCHIWUM AUTORA

i uczciwie, mimo że nie posiadał średniego wykształcenia. Najlepiej czuł się przy mikrofonie, gdy obsługiwał imprezy kulturalne. Stanowisko Przewodniczącego Prezydium MRN w Sanoku chyba przerastało jego możliwości.

1 grudnia 1954 r. powołano Kazimierza Surmana na stanowisko Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady

Narodowej w Sanoku. Godność tę pełnił przez 16 miesięcy tj. do dnia 31 marca 1956 r. Zastępcą przewodniczącego wybrany został Jan Słyszcz, a sekretarzem Aniela Hnatuškowa. Członkiem Prezydium byli: Marian Czajkowski, Roman Dziamba, Władysław Szombara i Zbigniew Dańczyszyn.

Za czasów kadencji Kazimierza Surmana na stanowisku Przewodniczącego Prezydium MRN w Sanoku powstało niewiele trwałych wartości inwestycyjnych. Zorganizowano jedno przedszkole i jeden żłobek dzienny. Zbudowana kładka na rzecze San, na Białą Górę, zanim oddana została do użytku w wyniku silnej wichury uległa awarii i nadawała się tylko do rozbiórki. Prowadzono remonty bieżące ulic i chodników, ale tylko w centrum miasta co spotkało się z ostrą krytyką, ponieważ żadnych prac nie wykonywano na peryferiach miasta, a w szczególności w dzielnicy przemysłowej, tj. na Posadzie Olchowskiej. Dalej, że władze nic nie robią, aby zdobyć środki na realizację budownictwa mieszkaniowego, że studzienki wodociągowe uliczne są zaniedbane i ludność miasta Sanoka nie może korzystać z wody, a na propozycję ich remontu odpowiadają, że brak środków finansowych. W związku z tym powszechnie krytykowano styl pracy Prezydium MRN w Sanoku, że jest nieudolne i nie daje sobie rady z problemami jakie stawia przed nim życie.

31 marca 1956 r. Kazimierz Surman ustąpił ze stanowiska Przewodniczącego Prezydium MRN w Sanoku. Za stan

gospodarki miasta ponoszą odpowiedzialność nie tylko władze miasta, ale także czynniki zewnętrzne.

Uchwalony w 1950 r. Plan 6-letni zakładał przede wszystkim rozbudowę przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego, kosztem rozwoju przemysłu lekkiego, ale i te założenia, choć były błędne, nie zostały zrealizowane, co niebawem dało się odczuć w zmniejszonym zaopatrzeniu ludności w niezbędne artykuły spożywcze i przemysłowe codziennego użytku. Wpłynęła na to także przymusowa kolektywizacja w rolnictwie. Ile to środków budżetowych utopiono na budowę Państwowych Gospodarstw Rolnych i Spółdzielni Produkcyjnych, które nigdy się nie zwróciły. W Planie 6-letnim rozpoczęto wiele budów, których realizacja ciągnęła się latami, a z wielu w ogóle zrezygnowano, mimo poniesionych już nakładów. Niezadowolone było powszechne. W czerwcu 1956 r. robotnicy Poznania wyszli na ulicę, aby zaprotestować przeciwko ciągłym pogarszającym się ich sytuacji materialnej. Rząd robotniczy wydaje rozkaz strzelania do manifestantów. Są zabici i ranni, a premier sybaryta, Józef Cyrankiewicz oświadcza, że każdemu obywatelowi, który podniesie się na władzę ludową. O panujących stosunkach w ówczesnych strukturach władzy ludowej społeczeństwo dowodziło się z relacji Józefa Światły, które nadawało Radio Wolna Europa.

W marcu 1956 r. ze swoimi rewelacjami wystąpił N.S. Chruszczow, ale o tym na innym miejscu.

Edward Zajac

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

- ★ Mieszkanie 36 m² w Sanoku przy ul. Wolnej, tel. (0604) 54-12-78.
- ★ Pilnie mieszkanie 59,40 m² w Krośnie, tel. 432-22-06.
- ★ Segment mieszkalny 200 m² p.u. w zabudowie szeregowej przy ul. Zamenhofa, tel. (0602) 24-95-14.
- ★ Dom drewniany, jednorodzinny z działką 7,5 a, Zastaw wieś, ul. Gronowa 1, tel. 462-26-41 lub (0691) 87-55-73.
- ★ Dom murowany w atrakcyjnym miejscu, w Sanoku, nadający się na różną działalność, tel. 463-02-78.
- ★ Dom 260 m², na działce 6 a, Sanok Dąbrówka, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Dom drewniany z budynkiem gospodarczym (dojazd prawnie uregulowany) plus działka budowlana 33 a, w Grabownicy 364, tel. (0606) 93-76-76.
- ★ Kiosk typu „Ruch”, z towarem lub bez, w Sanoku przy ul. Wolnej, tel. (0601) 98-22-46.
- ★ Pub w centrum miasta wraz z kompletnym wyposażeniem, tel. 464-47-61.
- ★ Budynek do celów zarobkowych i mieszkalnych, Sanok, ul. Stróżowska, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Lub wynajmę nieruchomość 360 m², pod działalność gospodarczą, wszystkie media, Sanok Dąbrówka, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Lub wynajmę kiosk typu „Ruch” z lokalizacją w Sanoku, tel. 463-64-76.
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. (0691) 52-38-60.
- ★ Garaż przy ul. Sadowej, cena 13.000 zł, tel. (0694) 44-97-90.
- ★ Garaż murowany z kanałem, przy ul. Heweliusza, wiadomość na bramie Elektrociepłowni lub tel. 462-24-55 (wieczorem).
- ★ Garaż murowany na terenie Spółdzielni Spółnia, tel. 464-71-97.

- ★ Garaż murowany 19 m², przy ul. Sadowej, cena 12.000 zł, tel. 463-03-05.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a, w Czerzeżu, tel. 463-48-70.
- ★ Działki budowlane uzbrojone: Pisarowce 23 a, Grabownica 17 a lub zamienię na samochód vw T4 lub forda transita, osobowe, tel. (0609) 47-08-82 lub (0605) 22-72-69.
- ★ Działkę 4 ha, pod wyciągiem Karlików, z domkiem oraz działkę budowlaną 25 a, w Sanoku przy ul. Okulickiego, tel. (0606) 35-85-27.
- ★ Działkę budowlaną 16 a, przy ul. Jarzębinowej (boczna Konopnickiej) oraz działkę rolną 13 a, w granicy miasta – Stroże, cena do uzgodnienia, tel. 463-08-07.
- ★ Działkę budowlaną, w Zabłotcach, tel. (0604) 20-01-82.
- ★ Działkę budowlaną 48 a, Płowce 21, tel. 464-37-42.
- ★ Działkę budowlaną z rozpoczętą budową, w Besku, tel. (0601) 87-12-92.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a (prąd, gaz, kanalizacja, woda), w Czerzeżu, cena 3.500 zł/a, tel. (0606) 62-51-88.
- ★ Atrakcyjną działkę budowlaną 35 a, częściowo uzbrojona, 10 km od Sanoka, przy głównej drodze Długie-Baźanówka, tel. (0608) 65-89-10.
- ★ Działkę 10 a w Lisznej nad Sanem oraz magazyn murowany 85 m² przy ul. Bema, tel. 463-29-38 (wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną 9 a w Bykowcach, wiad. Bykowiec, ul. Przemyska 39.
- ★ Atrakcyjnie położone działki budowlane, 1,5 km od Sanoka, w kierunku Krosna, cena 1.500 zł/a, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Grunt rolny 79 a, w tym działka budowlana 35 a ze starym drewnianym domem w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.

Kupię

- ★ Mieszkanie 60-70 m² (I piętro), na osiedlu Błonie lub domek jednorodzinny na terenie Sanoka, tel. 463-57-01.

- ★ Mieszkanie do 42 m², 2-pokojowe, w Sanoku, tel. (0609) 60-51-12.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe na terenie Sanoka, tel. (0691) 28-94-24 lub (0600) 03-69-06.

Zamienię

- ★ Mieszkanie 50 m², kwaterekowe, 2-pokojowe, w centrum Sanoka – na mniejsze spółdzielcze lokatorskie, tel. (0603) 63-54-70.
- ★ Zamienię mieszkanie komunalne 30 m² na większe, może być częściowo zadłużone, tel. 464-35-58 lub (0691) 52-37-16.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie w Krakowie, tel. (0604) 20-01-82.
- ★ Pokój w Sanoku, tel. 463-39-94.
- ★ Mieszkanie 37 m², przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-37-41.
- ★ Małą umeblowaną kawalerkę, tel. 463-51-15.
- ★ Pokój w prywatnym domu, dzielnica Wójtostwo, przy ul. Krasińskiego 9 oraz garaż, tel. (0507) 84-07-33.
- ★ Przytulny umeblowany pokój, tel. 463-02-78.
- ★ Mieszkanie, tel. 463-67-45.
- ★ Dom na cichą działalność gospodarczą, przy ul. Krakowskiej (Dąbrówka), tel. 463-53-39.
- ★ Dom murowany w Zahutyniu, tel. 464-98-74.
- ★ Stoisko handlowe ok. 130 m² (możliwość podziału), przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Lokal 60 m², na biura, gabinety, w Sanoku przy ul. Sienkiewicza, tel. 463-55-44 (wieczorem).
- ★ Lokal 83 m², na gabinety, biura, w Sanoku przy ul. Mickiewicza 3, tel. 464-72-92 lub (0503) 36-82-62.
- ★ Lokal 30 m² na działalność gospodarczą, przy ul. Traugutta, tel. 463-58-56 lub (0605) 58-85-20.
- ★ Pomieszczenia biurowe i magazynowe od 100 m² do 800 m², ogrzewane, przy ul. Stapińskiego 2, tel. 463-13-10 (7.00-15.00).

- ★ Lokal 90 m² na działalność gospodarczą, przy ul. Podgórze, tel. (0504) 37-33-47.
- ★ Garaż przy ul. Topolowej, tel. 463-79-65.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Domu na terenie Sanoka, tel. 467-16-38 lub (0606) 58-96-06.
- ★ Garażu w Sanoku (nieдалеко ul. Mickiewicza), tel. (0600) 87-23-29
- ★ Garażu murowanego przy ul. Sadowej, tel. (0502) 41-81-57.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Fiata 126 p (1989), silnik po remoncie, kolor czerwony, stan dobry, Stroże Wielkie, tel. (0603) 38-06-11.
- ★ Ładę samarę 1.5 S (1992), kolor wiśniowy, cena 4.000 zł, tel. 463-76-61.
- ★ Mercedesa 123 (1980), 2.3, gaz, alufelgi, hak, cena 4.100 zł, tel. 463-49-69.
- ★ Zuka osobowo-towarowego, oszklony, A 075 – Diesel (1992), stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 463-67-91 (po 18.00).
- ★ Daewoo matiza (1999/2000), przeb. 57 tys. km, kolor czerwony, pierwszy właściciel, elektryczne szyby, wspomaganie, radio, tel. 463-56-72.
- ★ Fiata ritmo (1983), kolor czerwony, instalacja gazowa, tel. 463-35-98 (wieczorem).
- ★ Volvo S40 1.9 TDI, kolor srebrny metalik, pełna opcja (1999/2000), przeb. 120 tys. km, cena 41.000 zł, tel. (0691) 53-87-97.
- ★ Peugeot 206 1.9 Diesel (2002/03), cena 33.800 zł, tel. (0502) 36-37-22.
- ★ Lublina II (1997) 2.0, przeb. 145 tys. km, 9 osób lub 950 kg, cena 13.000 zł oraz daciej w całości na części, cena 3.000 zł, tel. (0693) 37-71-50 lub (0608) 76-75-53.

Do sprzedania tanio!

Własnościowy lokal użytkowy o pow. 76 m² w Sanoku przy ul. Cegielińskiej 34, tel. 463-11-67 (7.00-15.00)

- ★ Koła zimowe i hak do BMW oraz inne opony, tanio, tel. 434-27-33.
- ★ Koła kpl. zimowe (185/60 R14), amortyzator tylny do cinquecento oraz filtr paliwa Bosch do fiata punto (starego typu), tel. 464-01-72.
- ★ Kompletnie koła zimowe (brawa, marea) 175-70/R-14, stan b. dobry, tel. (0692) 41-28-05.
- ★ Tanio, dwa koła do busa vw-T2 (opony zimowe 195 x 70 x 14 c) oraz 2 koła do mercedesa 123, tel. 464-97-80.

Kupię

- ★ Poloneza (1992-1995), gaz, tel. 463-38-99.
- ★ Auto powypadkowe, za gotówkę, odbieram własnym transportem, tel. (017) 850-18-38 lub (0602) 47-61-37.
- ★ Samochód bezwypadkowy lub pokolizyjny, za gotówkę, tel. (0600) 03-37-33.
- ★ Silnik ursus C-330 lub C-328, tel. 464-71-23.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Sadzonki modrzewia, 2-letnie, tel. 464-13-42.
- ★ Futro z norek, rozmiar średni, tanio, tel. 463-73-85 lub (0501) 59-72-35.
- ★ Tanio siatkę ogrodzeniową, używaną, ok. 200 mb., tel. 463-51-81.
- ★ Analogową kamerę Panasonic, cena 800 zł, tel. 464-35-37 lub (0603) 65-53-03.
- ★ Butlę na tlen medyczny z reduktorem, tel. 462-63-08.
- ★ Suche brusy jesionowe, drzwi filonkowe, mozaikę parkietową, gumolit, tel. 463-65-17.
- ★ Nowy dwufunkcyjny chodzik – bujak, wyprofilowane siedzenie, odpinany blat z grającymi zabawkami, cena 130 zł, tel. 464-90-81.
- ★ Beczkę na wodę 450 l, tel. 463-41-41 (po 16.00).
- ★ Pralkę automatyczną, cena 200 zł, tel. 463-58-00.

**ADAPTACJA PODDASZY,
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ**
tel. 0605 269 807 lub 464-91-02

Żaluzje, rolety
T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

Anglia – wyjazdy + wiza
Kontakt: 0602 525 471

ŚWIAT MEBLI
Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD - AMICA - FAGOR - ARISTON	STANLEY LIBELLA PROMOCJE DO 30%	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH

ULGI PODATKOWE

APARATY CYFROWE
Najniższe ceny

3A p.p.s. Sanok, ul. Zamkowa 3a
tel.: 464-58-50, 464-58-51, 464-58-52
Hurt, detal Dostawa na miejsce RATY



DRZWI
Wewnętrzne firmy CENTURION R
Zewnętrzne firmy GERDA
Ceny producenta
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

UPUSTY DO 30%
thermo okna®
marimex
S.C.

**OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY**
odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

OKNA I DRZWI Z PVC
PRODUCENT
MULTI
tel. 46 350 44
38-500 SANOK
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/



**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA
Z CIEPŁĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
464 53 33

**OKNA
DRZWI**
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

Sprzedam – cd.

★ Komputer Compaq plus monitor 17",
cena 650 zł, tel. (0604) 92-20-72.

★★★

★ Przyjmę każdą reklamę na samochód,
tel. 464-35-58 lub (0691) 52-37-16.

Kupię

★ Małą wagę sklepową do 5 kg, tel.
(0605) 51-79-16 (po 17.00).

PRACA

Zatrudnię

★ Dziewiarke z doświadczeniem
w pracy na maszynie dziewiarskiej, tel.
464-18-99 (od 12.00 do 15.00)

★ AVON – wspaniałe możliwości
współpracy, fachowa bezpłatna pomoc,
6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94
lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.

★ Firma „BEA” w Zagórzcu zatrudni
szwaczki, tel. (0604) 97-33-71.

★ Przyjmę elektronikę do napraw
sprzętu RTV, elektronicznego, tel.
(0503) 60-76-91.

★ Osoby do stałych napraw, przestranie
sprzętu samochodowego CB, tel.
(0503) 60-76-91.

★ Tokarza, tel. (0692) 66-15-66.

★ Handlowca w branży poligraficzno-
reklamowej, wymagania: komunikatywność,
dyspozycyjność, znajomość komputera,
prawo jazdy, doświadczenie, tel.
464-20-20, biuro@solus.com.pl.

★ Firma produkcyjna poszukuje
księgowego z doświadczeniem (pełna
księgowość), tel. 465-42-26 lub (0600)
49-06-66.

★ Osoby chętne do pracy na stanowisku
sprzedawca-kasjer oraz magazynier,
tel. 462-35-40.

★ Kierowcę z własnym samochodem,
z instalacją gazową, tel. (0600) 87-23-29.

★ Firma zatrudni osoby młode, komuni-
katywne, wiek do 30 lat, wykształcenie
średnie, tel. (0600) 87-23-29 (po 15.00).

★ Poszukuję opiekunki do 2-miesięcz-
nego dziecka, tel. 463-05-73 lub (0504)
37-33-47.

Poszukuje pracy

★ Zaopiekuję się starszą osobą w za-
mian za pokój, całodobowo, tel. (0693)
24-15-86.

Korepetycje

★ Matematyka – możliwość dojazdu
do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0603)
03-51-50.

★ Podstawy obsługi komputera, DOS,
Windows, Linux, Word, Excel, Access,
PowerPoint, AutoCAD, Corel, Internet,
E-mail, tel. (0502) 03-73-63.

★ Nauczyciel j. angielskiego udziela
korepetycji, tel. (0696) 53-82-08.

★ J. francuski – korepetycje i tłumac-
zenia, tel. (0609) 68-84-24 lub 463-76-76.

★ Chemia, j. angielski, informatyka,
tel. 464-42-18.

★ J. niemiecki – korepetycje, przygo-
towanie do matury, tłumaczenia, tel.
464-35-37.

★ Rysunek – przygotowanie do egza-
minu na architekturę, do liceum pla-
stycznego, tel. 463-03-87 (po 18.00).

★ Matematyka, tel. 463-59-83 lub
(0600) 21-01-58.

★★★
★ Sklep Almi Decor przy ul. 3 Maja 15
informuje Panią, która w listopadzie
2002 r. zakupiła towar na kwotę 700.00
zł i nie odebrała go – że towar nadal
czeka. Prosimy o kontakt osobisty lub
tel. 464-47-48.

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń

KARCZYMA
SANOK-RYNEK
Dostarczamy na miejsce
jadło karpackie
od 12.00-21.00
Masz niespodziewanych
gości – zadzwoń: **464-67-00**

Organizujemy imprezy okolicznościowe

DRZWI Z DREWNA
– ZEWNĘTRZNE
– WEWNĘTRZNE
RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL/FAX (013) 4664161

KARO ŻALUJJE ROLETY
PRODUKCJA W SANOKU
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

Schody – samonośne,
– zabiegowe,
– okładzinowe.
Balustrady
wyrób, montaż.
tel. 467-40-42, kom. 0608 788 540

ROLOWANE • SEGMENTOWE
BRAMY
TORSAN
ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE
ŻALUJJE PIONOWE I POZIOME
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MOSKITERY
MARKIZY
KRATY
PLISY
Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax: (013) 46 42 575
www.torsan.pl

NOWOŚĆ
DERMALIFE
Kosmetyczna miniklinika!!!
Kapsuła piękności, zdrowia
i urody do zabiegów SPA
REWOLUCYJNE METODY!
– wyszczuplanie,
– skuteczne usuwanie cellulitu,
– relaksacja ciała i umysłu,
– nawilżenie skóry,
– kuracja przeciw starzeniu
i przeciw zmarszczkom
– poprawa krążenia,
– rehabilitacja,
– koi bóle stawowe i reumatyczne,
– detoksykacja,
– chromoterapia – leczenie kolorami,
– masaże,
– sauna parowa,
– sauna na podczerwień,
– aromaterapia.
Studio Profesjonalnej Kosmetyki.
Ewa Borczyk, ul. Grunwaldzka 16,
Sanok, tel. 463-48-67.

• REKLAMY • OGŁOSZENIA •

DWA Grupa C-K BC
USŁUGI EDUKACYJNE

ONE Grupa C-K BC
ZARZĄDZANIE
NIERUCHOMOŚCIAMI

PET Grupa C-K BC
WYROBY TYTONIOWE

SETTE Grupa C-K BC
WYTWÓRNIA
WÓDEK

NARTY W AUSTRII
Już od **99 euro**
za tydzień
tel. 0601 936 138
www.sansport.strefa.pl

Gabinet stomatologiczny
lek. stom. Jerzy Pikus
– Stomatologia ogólna.
– Protetyka, rtg.
Pon.-pt.: tel. 463-21-55, 464-54-05

UWAGA
Przychodnia Weterynaryjna
dla Małych Zwierząt
Sanok, ul. Lipińskiego 19
z dniem **3.11.2003 r.** czynna będzie:
pn.-pt. 10.00-17.00,
sob. 9.00-12.00

Nowo otwarty komis
telefonów komórkowych i RTV
Promocyjne ceny
**Skup, sprzedaż, zamiana,
naprawa**
ul. Żydowska 2 (z tyłu Hali Targowej)
tel. 463-66-63 w. 392

NOTEBOOKI
Nowe i po leasingu - tanio
3A p.z.o. Sanok, ul. Zamkowa 3a
tel.: 464-58-50, 464-58-51, 464-58-52
Hurt, detal Dostawa na miejsce **RATY**

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym
Burmistrz Miasta Sanoka
38-500 Sanok, pow. sanocki, tel. 465-28-00, fax. 463-08-90
zaprasza do składania ofert
**na finansowanie zadania inwestycyjnego
pn. „Modernizacja toru łyżwiarskiego”.**
Termin realizacji: 3 lata od dnia podpisania umowy.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Zamawiającego (pokój nr 30).
Uprawnionym do kontaktu z oferentami jest Bogumiła Michalska – Specjalista ds. Planowania i Analiz Budżetowych.
Wadium w wysokości 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc złotych).
Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego **do 21 listopada 2003 r., do godz. 9.00.**
Otwarcie ofert nastąpi **21 listopada 2003 r., o godz. 9.30** w siedzibie Zamawiającego – Sala Herbowa.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 72 poz. 664 z późn. zm.) i spełniający warunki zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
Burmistrz Miasta Sanoka
Wojciech Blecharczyk

OGRODZENIA
BRAMY • BALUSTRADY
Produkcja metalowa
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

Tanie wyjazdy do Anglii
Kontakt: **0502 829 300** –
tylko SMS lub dzwonić pod
numer **004407816044662**

Usługi budowlane:
– kompleksowe remonty
budynków,
– murarskie i tynkarskie,
– konstrukcje dachów i pokrycia,
– ogrodzenia i kostka brukowa,
– układanie płytek,
– regipsy i docieplenia.
Zapewniamy doradztwo
i materiały z uwzględnieniem rabatów.
tel. 0603 076 196, 463-45-79

tel. 463-78-98
Sanok, ul. Sobieskiego 16
o godz. 17.00
w każdy wtorek i środę
Rozpoczęcie kursu:
3 miesiące
Termin zapłaty:
1 miesiąc
Czas trwania kursu:
“WAREX”
Centrum szkolenia kierowców

DYSTRYBUTOR PRODUKTÓW GRUPY ATLAS **www.atlas.com.pl**

Multi
SANOK
Oferuje:
• kleje do glazury
• systemy ociepleń budynków
ATLAS STOPTER i ATLAS ROKER
• posadzki samopoziomujące
• gładzie szpachlowe **GIPSAR**
• tynki mineralne i akrylowe

MULTI Zygmunt Kaczmarek i wspólnicy
38-500 Sanok, ul. II Armii Wojska Polskiego 40
tel / fax 46 350 44

Pamiętajcie o mnie



Dzieci przedstawiły m.in. życiorys Ojca Świętego i fragmenty „Tryptyku Rzymskiego”. Na pamiątkowym zdjęciu z Grażyną Serylto, Jolantą Struś i ks. proboszczem Stanisławem Ruszałą.

To przesłanie – prośba przyświecało organizatorom Dnia Patrona Szkoły nr 6 im. Jana Pawła II. Uroczystości z tej okazji odbyły się po raz piąty. Tegoroczna miała szczególny charakter z uwagi na 25-lecie pontyfikatu Ojca Świętego. W programie znalazła się msza św. oraz montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów. Gośćmi spotkania byli przedstawiciele władz samorządowych z burmistrzem **Wojciechem Blecharczykiem**, Kuratorium Oświaty, Rady Dzielnicy Olchowce, Koła Gospodyń Wiejskich, OSP Olchowce i sponsorzy, którzy na bieżąco wspierają placówkę. (oprac. z)

KRZYŻÓWKA NR 44

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM

Janusz Nicko

Sanok,

ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

ZAMIŁOWANIE DO WYGODY	PROPORCJONALNOŚĆ MAŁPA	DZIELNICA UKRAINY, DAWNEJ POLSKI	PŁYNNA PRZYPRAWA ŻELUDA	PRZEDNIA CZĘŚĆ GŁOWY LUDZKIEJ	ZMIESZANE GŁOSY NARZĄD							
12	8			20								
ZMIENNY OBYCZAJ CZĘŚĆ STACJI			PODNOŚNIK		19							
	23											
ZABYTKOWA WIEŚ W BESKIDZIE SADECKIM			PIENIĄDZE SKLEPU ZE SPRZEDAŻY		9 13							
	5											
			WÓDZ ARGONAUTÓW SPOŚÓB MÓWIENIA		6							
KONCERN NAFTOWY W PŁOCKU DOWCIP		ZBIGNIEW SŁYNNY KARDIO-CHIRURG	PORECZE NIE NA CZEKU		18							
			CWICZENIA ZWIĘZAT									
			BIBLIJNA MIEJSCOWOŚĆ W GALILEI		10							
UPRAWIANIE PRZEZ ROLNIKA			WYSPA KORALOWA		21							
			DAWNY KONNY POJAZD DWUKOŁOWY									
PODŁUŻNY WASKI KAWAŁEK DREWNA			PIĘKNIE SPIEWAJĄCY PTAK		2							
			„ZBRONIA L.” DOSTOJEWSKIEGO		1							
KATARZYNA, AKTORKA			PRZYWIDZENIE, HALUCYNACJA									
WIDMO, ZJAWA			PLACÓWKA DYPLOMATYCZNA		16							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	

Rozwiązanie krzyżówki nr 42:

TRUDNO SKRYĆ, CO NA WIERZCHU

1. Adam Froń, ul. Cicha 4, 2. Aleksandra Silarska, ul. Broniewskiego 3, 3. Tomasz Wachel, ul. Kochanowskiego 40/12.

Baśniowy charakter miało uroczyste ślubowanie klas pierwszych, które odbyło się w Szkole Podstawowej nr 3.

Poprzez pięć krain

Na uroczystości zjawiała się Dobra Wróżka, a także Zła, choć jej nie zaproszono. Zdenerwowana tym faktem czarownica wypowiedziała zaklęcie, zamieniając dzieci w żółtodzioby. Dobra wróżka pocieszała „prerażone” pierwszaki, przekonując ich, że dobro zawsze zwycięża. Podpowiedziała im również, co mają zrobić, aby pokonać zaklęcie. Tak więc dzieci wyruszyły w podróż do pięciu różnych krain: wiedzy, miłości, tańca i piosenki, wzorowego ucznia i pracy. Żółtodzioby przeszedł pomyślnie tę próbę, pięknie popisując się swoimi umiejętnościami, za co w nagrodę zostały odczarowane. Wówczas dyrektor **Adam Mindur** dokonał uroczystego pasowania na ucznia. Dzieci złożyły przysięgę, otrzymały dyplomy „wzorowego ucznia” oraz upominki ufundowane przez Radę Rodziców.



Dla wszystkich dzieci i rodziców dzień ślubowania był dużym przeżyciem.

Uroczystość przygotowały wychowawczynie klas I: **Jolanta Pałys, Barbara Kosztołowicz i Lucyna Siekierzyńska**. Współpracowała **Ewa Gawlewicka i Marzena Szawińska**. (Bkosz)

PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowania naszym rodzicom i przyjaciołom, dzięki którym możemy uczyć się, bawić i pracować w pięknej, kolorowej sali lekcyjnej.

Wdzięczni uczniowie i wychowawca kl. I a przy SP nr 1 w Sanoku

II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej Curie w Sanoku

ul. Mickiewicza 11

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu wewnętrznego sali gimnastycznej.

Termin realizacji: 30.12.2003 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odbierać od 3 listopada 2003 r. w siedzibie zamawiającego w sekretariacie w godz. 9.00-14.00 – bezpłatnie.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego w sekretariacie w godz. 9.00-14.00.

Termin składania ofert upływa 12 listopada 2003 r. o godz. 12.00.

Przetarg odbędzie się 12 listopada 2003 r. o godz. 12.30 w siedzibie II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej Curie w Sanoku, ul. Mickiewicza 11, sala nr 14.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka z dnia 31 października 2003 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627)

informuje się wszystkich zainteresowanych,

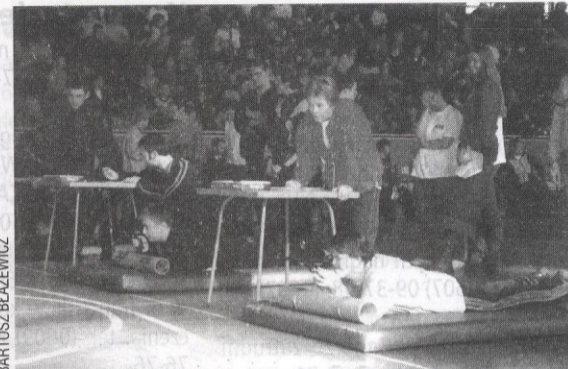
że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 (IV piętro), umieszczona została decyzja o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na: posadowieniu zbiornika na olej napędowy o pojemności ok. 20 m³ dwupłaszczowego, z częściowym lub pełnym zagłębieniem, przewidzianego do realizacji na działce nr: 1514/1, położonej w Sanoku przy ul. Królowej Bony, obręb Śródmieście. Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział Architektury, pokój nr 45 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zawody integracyjne

Uśmiech po raz drugi

Prawie 5 godzin trwały II Powiatowe Zawody Integracyjne „Uśmiech Sportowca Sanok 2003”, znów przeprowadzone w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych. Wraz z fantastycznie reagującą widownią w imprezie uczestniczyło około 500 osób.



W konkurencji „snajper” niektórzy po raz pierwszy mieli okazję sprawdzić celność oka.

Podobnie jak przed rokiem w zawodach udział wzięły dwie szkoły sanockie (SP2 i G4) oraz instytucje zajmujące się osobami niepełnosprawnymi. Były to drużyny trzech warsztatów terapii zajęciowej (dwie z Sanoka, jedna z Huzeli), dwóch ośrodków szkolno-wychowawczych (Sanok i Lesko) oraz Domu Samopomocy Społecznej w Zagórzcu i Polskiego Związku Głuchoniemych. Rzecz jasna wyniki rywalizacji nie miały większego znaczenia, przede wszystkim liczyła się dobra zabawa i walor integracyjny. W programie przewidziano różnorakie konkursy, choćby takie, jak „badminton”, „najlepszy hokeista”, „snajper”, czy „murarz”. Gwoździem programu był podobny jak przed rokiem, kiedy to rozegrano mecz stacjonarnej piłki ręcznej (zawodnicy nie mogli opuścić swoich pozycji). Tym razem grano w nożną, a pojedynkę VIP-ów z ekipą związku głuchoniemych musiały rozstrzygnąć dopiero rzuty karne, w których skuteczniejsi okazali się ci pierwsi. Wszystkie drużyny biorące udział w imprezie otrzymały cenne nagrody (wartości od 500 do 800 zł) w postaci sprzętu sportowego, komputerowego i AGD.

W części artystycznej wystąpiły zespoły Animato i SOUL, Formacja Tańca Towarzystwo Flamenco, Sekcja Break Dance przy MKD oraz Zespół Folklorystyczny przy SP2. Zabawa i dobry nastrój udzieliły się nie tylko tańczącym na widowni, ale również obudze medycznej, a nawet smokowi z OSM, który w rytm muzyki pisał po sali. (bart)

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonego na prowadzenie działalności: przemysłowej, spożywczej, biurowej, usługowej.

Przetarg odbędzie się 12 listopada 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Słowackiego 18 w Sanoku (lokal po sklepie spożywczym).

Lokal o łącznej powierzchni: 43,41 m², składający się z jednego pomieszczenia, umywalki i wc.

Branża ograniczona: przemysłowa, spożywcza, biurowa, usługowa (z wyłączeniem usług uciążliwych i handlu odzieżą używaną).

Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, wod.-kan. i gazową.

Cena wywoławcza: 13,40 zł/m².

Wadium: 581,70 zł (słownie: pięćset osiemdziesiąt jeden złotych 70/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczonego wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Słowackiego 18 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34, (II piętro) najpóźniej do 7 listopada 2003 roku.

UWAGA!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. 46-302-92

7 i 10 listopada 2003 r. w godz. od 8.00 do 14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Słowackiego 18 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy, – z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698844
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Pływanie

Zawody na inaugurację

Międzyszkolnymi igrzyskami, rozgrywanymi w kilku terminach na basenie MOSiR-u, zainaugurował działalność powstały przy Młodzieżowym Domu Kultury dwusekcyjny Międzyszkolny Klub Sportowy (łyżwiarstwo i pływanie; zajęcia pływackie prowadzą instruktorzy Czesław Babiarz i Marek Bluj). Były to zawody indywidualne w 12 grupach wiekowych. Poniżej lista zwycięzców na poszczególnych dystansach.

Szkoły podstawowe (wyciągi na dystansach 25 metrów):

Dziewczeta: kl. I: **Monika Pająk** (SP4) – styl dowolny, klasyczny, grzbietowy. Kl. II: **Eliza Bluj** (SP4) – dowolny, klasyczny, grzbietowy. Kl. III: **Paulina Babiarz** (SP4) – dowolny, klasyczny, grzbietowy. Kl. IV: **Aleksandra Czubska** (SP4) – dowolny; **Michalina Raczkowska** (SP4) – klasyczny; **Katarzyna Dziuban** (SP2) – grzbietowy. Kl. V: **Anna Wyżycka** (SP1) – motylkowy, dowolny, klasyczny; **Weronika Geldner** (SP2) – grzbietowy. Kl. VI: **Joanna Babiarz** (SP4) – motylkowy, klasyczny; **Ewelina Szybiak** (SP2) – grzbietowy; **ex aequo Babiarz i Szybiak** – dowolny.
Chłopcy: kl. I: **Michał Jezior** (SP3) – dowolny i grzbietowy. Kl. II: **Wojciech Jezior** (SP3) – dowolny i grzbietowy; **Konrad Cwikła** (SP2) – klasyczny. Kl. III: **Jędrzej Babiarz** (SP4) – dowolny, klasyczny, grzbietowy. Kl. IV: **Łukasz Czubski** (SP4) – motylkowy, dowolny, klasyczny, grzbietowy. Kl. V: **Piotr Żebracki** (SP2) – dowolny, grzbietowy, klasyczny; **Grzegorz Krochmal** (SP2) – motylkowy. Kl. VI: **Paweł Żukowski** (SP1) – dowolny, motylkowy, grzbietowy, klasyczny.

Gimnazja

Dziewczeta: kl. I: **Sylwia Budziak** (G1) – dowolny (50 i 100 metrów), klasyczny (50 i 100), grzbietowy (50 i 100), motylkowy (50 i 100). Kl. II: **Joanna Raczkowska** (G4) – klasyczny (50 i 100), grzbietowy (50 i 100); **Agata Papaj** (Brzozów) – dowolny (50 i 100); **Joanna Michalczuk** (G1) – motylkowy. Kl. III: **Barbara Biega** – dowolny (50 i 100), motylkowy; **Anna Zajac** (G4) – klasyczny; **Paulina Rywka** (G4) – grzbietowy.
Chłopcy: kl. I: **Julian Babiarz** (G4) – dowolny (50 i 100), klasyczny (50 i 100), grzbietowy (50 i 100), motylkowy (50 i 100). Kl. II: **Jakub Babiarz** (G4) – dowolny (50 i 100), klasyczny (50 i 100), grzbietowy (50 i 100), motylkowy (50 i 100). Kl. III: **Piotr Skubiński** (G1) – dowolny (50 i 100), klasyczny, grzbietowy.

Szkoły ponadgimnazjalne

Dziewczeta: kl. I: **Martyna Bujwid** (ILO) – klasyczny (50 i 100), dowolny (50); **Kinga Jagiela** (ZS2) – grzbietowy (50); **Anna Marszałek** (ILO) – dowolny (100). Kl. II: **Katarzyna Skiba** (ILO) – dowolny (50 i 100), motylkowy (50); **Katarzyna Małek** (ILO) – klasyczny (50). Kl. IV: **Monika Gierczak** (ILO) – grzbietowy (50 i 100), dowolny (50); **Ewa Szurek** (ILO) – klasyczny (50 i 100); **Katarzyna Bury** (ILO) – motylkowy (50); **Sabina Pietryka** (ILO) – dowolny (100).
Chłopcy: kl. I: **Michał Kowenzowski** (ILO) – dowolny (50), klasyczny (50), grzbietowy (50), motylkowy (50); **Grzegorz Binowski** (ILO) – dowolny (100); **Mateusz Stach** (ILO) – klasyczny (100). Kl. II: **Ernest Horoszko** (ILO) – dowolny (50 i 100), klasyczny (50 i 100), grzbietowy (50), motylkowy (50). Kl. IV: **Wojciech Kornecki** (ILO) – dowolny (50 i 100), grzbietowy (50); **Maciej Łagódka** (ILO) – klasyczny (50 i 100), motylkowy (50).

Sponsorzy: G.F.P.A., Starostwo Powiatowe, Urząd Miasta, Nafta-Gaz Sanok, PBS, Huta Szkła „Justyna”, F.H.U. „Szel”, F.H.U. „Pegaz”.



Grupa gimnazjalistów biorących udział w zawodach

Żeglarstwo

Sanoczenie najwytrwalsi

Niemal sanocki charakter miała ostatnia solińska impreza, czyli regaty dla wytrwałych. Na 9 załóg aż 6 tworzyli reprezentanci naszych klubów.

Zawody rozegrano w klasach sportowej i turystycznej. W pierwszej najlepszy byli płynący na łodzi Mansard Wiesław Pietryka i Paweł Przychodzeń. Miejsce 3. zajęli Marek Sawicki i Elżbieta Dąbrowska na Elcomie, a 4. Katarzyna i Tomasz Albigowscy na łódce Bombel. W kl. turystycznej 2. był Wojciech Bednarski na Szamance, 3. pozycję zajęli Grzegorz Bąk i Michał Śpiewak na Grzechotniku, a 5. Tomasz Abram, Joanna Mielnikiewicz i Lesław Kułak na Tangu.

Wiało bardzo mocno, chłód był przenikliwy, a jednak zdaniem naszych żeglarzy regaty rozegrane niemal w zimowej scenarii miały nieodparty urok.

Sport szkolny

Unihok

Igrzyska Młodzieży Szkolnej, zawody powiatowe

Ze względu na rosnącą popularność unihoka, w tym roku rywalizację rozpoczęto od powiatu. W SP1 niespodzianki nie było, tradycyjnie wygrali gospodarze prowadzeni przez **Dariusza Fineczkę**. Awans do półfinału wojewódzkiego wywalczyło także Łukowe. Królem strzelców turnieju został **Michał Kobylarski** z SP4 (12 goli). Gr. I: SP4 – SP2 5-1, Rzepedź – SP1 Zagórz 0-1, SP4 – Rzepedź 6-0, SP2 – SP1 Zagórz 5-0, SP4 – SP1 Zagórz 3-0, SP2 – Rzepedź 3-1. Gr. II: SP1 – Pobiedno 8-0, SP1 – Czaszyn 4-1, Pobiedno – Czaszyn 3-3. Gr. III: Łukowe – SP3 3-0, Łukowe – Tarnawa Dolna 2-0, SP3 – Tarnawa D. 0-0. Półfinały: SP4 – Tarnawa D. 4-2 po dogrywce, SP1 – SP2 4-0, Łukowe – Czaszyn 1-0. Grupa finałowa: SP1 – SP4 3-3, Łukowe – SP4 3-1, SP1 – Łukowe 3-0.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Ryccerze jesieni

Pierwsza część sezonu dobiegła końca. Na półmetku rozgrywek wszystkie trzy juniorskie drużyny Stali prowadzą w swoich grupach.

Juniorzy starsi

STAL SANOK – DYNOWIA DYNÓW 3-1 (2-1)

Bramki: Niemczyk (2), Pawiak (35), Nikody (70-karny). Stal: Bednarczyk – Lubieniecki, Bańkowski, Pawiak, Jęczkowski – Tabisz (75 Nykiel), Niemiec, Niemczyk (46 Zięba), Sdataciak – Geśła (78 Nogaj), Nikody.

Stal błyskawicznie objęła prowadzenie, **Damian Niemczyk** trafił piątą po kornercie, ale goście równie szybko wyrównali. Z remisu cieszyli się pół godziny – lobem z dystansu bramkarza pokonał **Sebastian Pawiak**. W drugiej połowie wynik ustalił **Rafał Nikody**, który po rajdzie przez pół boiska został podcięty przez bramkarza, po czym sam uderzył z „wapna”.

Tabela: 1. Stal (34, 45-7).

Juniorzy młodsi

STAL SANOK – DYNOWIA DYNÓW 4-0 (3-0)

Bramki: Kic 3 (10, 15, 32), Gawlak (58). Stal: Florek (55 Jasik) – Sabat, Gałkowski (41 Jaklik), Kowalewicz, Klepac – Serafin, Lipka, Mogilany, Palys – Rajtar, Kic (50 Gawlak).

Bohaterem meczu był **Jarosław Kic**, który do przerwy zanotował klasyczny hat-trick. Najpierw strzelił po podaniu **Łukasza Rajtara**, potem wykorzystał gapiostwo obrońców, w końcu trafił z bliska. W drugiej połowie na listę strzelców wpisał się **Grzegorz Gawlak**. Po faulu na tym zawodniku okazję miał też **Marcin Lipka**, lecz nie wykorzystał karnego.

Tabela: 1. Stal (33, 34-9).

Juniorzy młodsi B

WIŚŁOKA DĘBICA – STAL SANOK 0-4 (0-2)

Bramki: Siejko 2 (5, 70), Chyra (10), Bartkowski (60). Stal: Drabik – Chudziak, Krawiec, Jaracz, Pleśniarski (41 Czech) – Siejko, Tomoń, Pęcak (41 Zawidlak), Dąbrowiecki – Kusior (41 Bartkowski), Chyra.

Mecz bez historii, drużyna **Janusza Szuby** zagrała na pełnym luzie, ćwicząc wariant gry z kontrą. Przyniósł 4 gole – strzelanie rozpoczął i zakończył **Dariusz Siejko**, w międzyczasie trafili jeszcze **Piotr Chyra** i **Tomasz Bartkowski**. Stal ma punkt przewagi nad Orłami Rzeszów.

Tabela: 1. Stal (25, 26-10).

Trampkarze starsi

WIŚŁOKA DĘBICA – STAL SANOK 2-0 (1-0)

Stal: Stram – Czytajto, Markowski, Ruchlewicz, Koczera – Bindas (41 Sawicki), Gillar, Dufat (70 Hnat), Bednarczyk (70 Matulewicz) – Lorenc (70 Łojek), Berling.

Po szybko straconym голу stalowcy osiągnęli przewagę, ale zawodnikom **Kazimierza Pastuszaka** brakowało precyzji pod bramką rywali. Niewykorzystane sytuacje zemściły się w drugiej połowie.

Tabela: 1. Stal Mielec (27, 40-6); 7. Stal (13, 17-20).

Trampkarze młodsi

STAL MIELEC – STAL SANOK 4-0 (2-0)

Stal: Zięba – Majdosz, Zacharski, Wójcik, Wilczyński – Mołczan, Masłany, Lorenc, Faka – Krupa, Wach. Na zmiany: Kulon, Misiński.

Zdecydowane i zasłużone zwycięstwo gospodarzy. Nasza drużyna mogła pokusić się o honorową bramkę, lecz dwóch dobrych okazji nie wykorzystał **Robert Krupa**.

Tabela: 1. Orły Rzeszów (32, 56-8); 12. Stal (9, 8-39).

Młodzicy starsi

STAL MIELEC – STAL SANOK 1-7 (0-1)

Bramki: Sobolak 3, Maślany 2, Kucharski, Lorenc. Stal: Olejarz – Ambicki, Tarnawski, Zarzycki, Florek – Lorenc, Kucharski, Adamiak, Januszczak, Serwański – Sobolak. Na zmiany: Kamiński, Rajski, Ząbkiewicz, Pastuszak, Tomczewski, Rywka, Maślany.

Do przerwy rywale nawiązywali walkę, ale potem zawodnicy **Macieja Błażowskiego** strzelili 6 goli w 15 minut! Hat-trickiem popisał się **Sebastian Sobolak**, dwa razy trafił **Maciej Maślany**, wykaz uzupełnili **Tomasz Kucharski** i **Paweł Lorenc**.

Tabela: 1. Stal Rzeszów (31, 66-7); 5. Stal S. (21, 22-15).

Klasa okręgowa

Górnik Strachocina – Brzozovia Brzozów 3-3 (1-3): Kotowski (24), Żańczak (72), Czopor (82). Tabela: 1. Sanovia Lesko (28, 23-12); 9. Górnik (17, 20-16).

Klasa B

Orkan Markowce – Victoria Niebocko 1-6 (0-5): M. Ambicki (60). **LUKS Czerzeż – JKS Jasionów 2-4 (0-3):** Hrapek (75), Z. Dżugan (85). Tabela: 1. Płomień Zmiennica (36, 31-5); 12. Orkan (11, 26-41), 13. Czerzeż (9, 17-36).

Klasa C

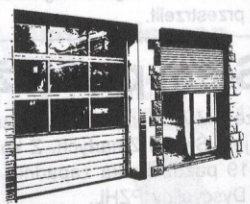
Sokół Domaradz – Grom Sanoczek 4-0 (2-0). Spotkanie **LKS Wzdów – Beskid Prusiek** nie odbyło się, goście nie przyjechali do Wzdowa. Tabela: 1. Sokół Domaradz (29, 34-10); 8. Grom (16, 28-27); 11. Beskid (5, 13-27).



SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAMI I ROLETY

BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869



IV liga podkarpacka

Szczupak Bogacza

STAL HERB SANOK – KROŚNIANKA 2-0 (0-0)

Bramki: Bogacz (65-głowa), Badowicz (90). Stal: Potrawski – Ząbkiewicz, Węgrzyn, Sumara – Pelczarski (78 Zięba), Łuczka (60 Socha), Kuzicki, Daniel Niemczyk (90 Damian Niemczyk), Kosiba – Bogacz, Badowicz. Żółte kartki: Sumara, Daniel Niemczyk. Sędziował A. Świder (Rzeszów). Widzów 900.

Rehabilitacja za porażkę w Nowej Sarzynie. Stalowcy podeszli do spotkania maksymalnie skoncentrowani, stawiając na twardą walkę przez 90 minut. Ozdobą pojedynku był piękny gol Pawła Bogacza, który trafił w 4. meczu z rzędu. Stal wyprzedziła Krośniankę w ligowej tabeli.

Zespół **Ryszarda Federkiewicza** rozpoczął bojowo, od razu ustawiając gości w pozycji obronnej. Już w 4. min groźnie było po strzale **Macieja Kuzickiego**. Chwilę później po kornercie główkował **Piotr Łuczka**, ale pochodzący z Sanoka **Robert Piętka** pewnie obronił. Wykazał się też przy strzale Kosiby. Nie miałby jednak szans, gdyby w 33. min **Daniel Niemczyk** trafił z 10 metrów, jednak piłka minęła słupkę. Krośnianka pierwszą groźną akcją przeprowadziła dopiero tuż przed przerwą – strzelał **Pakiet**, ale bez precyzji. Zresztą ostatnie minuty pierwszej połowy przyniosły dużą dawkę emocji, bo jeszcze dwa razy groźnie było pod bramką przyjezdnych. Najpierw **Piętka** popisał się efektywną paradą po strzale Daniela Niemczyka, za moment z wolnego nieznacznie chybił Kosiba.

Po zmianie stron mecz się nieco wyrównał. W 58. min goście mogli objąć prowadzenie, lecz sytuacji nie wykorzystał **Ruszał**. Za to 5 minut później z gola cieszyli się nasi piłkarze – po krótkim kornercie i centrze Kosiby kapitalnym szczupakiem popisał się **Bogacz**. Cóż to był za gol! Ostatnio **Paweł** strzelał jak na zawołanie, w ataku wraz z **Piotrem Badowiczem** tworzą wybuchową mieszankę rutyny z młodością. Krośnianka mogła wyrównać.

Zych główkował z kilku metrów, ale prosto w **Bartosza Potrawskiego**. Za moment miała miejsce najbardziej kontrowersyjna sytuacja meczu, gdy kolejny był stalowiec, **Narbert Michnowicz**, bezpardonowo zaatakował nogi Kuzickiego. Faul był brutalny, ale czy od razu kwalifikował się na czerwoną kartkę? Przyjmijmy, że sędzia miał rację – stał blisko, widział lepiej.

Grając w "10" Krośnianka mimo wszystko starała się atakować, co oczywiście stwarzało stalowcom okazje do kontr, często wyprowadzanych w przewadze liczebnej. W końcówce uaktywnił się **Badowicz** – w 83. min strzelał z najbliższej odległości, ale Piętka był dobrze ustawiony. Kolejny pojedynek z naszym napastnikiem wygrał w 90. min, gdy „Badi” świetnie wyszedł do podania Kuzickiego. Ale kilkadziesiąt sekund później kopia tej akcji przyniosła prowadzenie, **Badowicz** nie próbował już mijać, tylko celnie przymerzył przy słupku.

Klasa A

Ośława popłynęła

STAL II SANOK – OSŁAWA ZAGÓRZ 5-0 (2-0)

Bramki: Drozd 2 (45-karny, 65), Radwański (40), Wróblicki (70-karny), Socha (75). Stal II: Jankowski – Birek (60 Adamski), Stefanowski, Sokołowski, Paraniak – Socha, Nykiel (46 Kozłowski), Kawa (65 Nogaj), Wróblicki – Drozd, Radwański (75 Tchórz). Sędziował: R. Tomczak. Widzów 40.

Mimo trudnych warunków dobry mecz Stali, chyba najlepszy jesienią. Goście stanowili tylko tło dla pomysłowo grającej drużyny Piotra Kota. Zawodźta jedynie skuteczność – więcej zimnej krwi i byłoby blisko dwucyfrowki.

Stal od początku uzyskała zdecydowaną przewagę. Wrażenie robiła zwłaszcza pewna gra obrony, którą kierował **Piotr Stefanowski**. Przez pół godziny goście jeszcze byli w stanie stopować ataki stalowców, ale potem zaczęło pachnieć golem. Komunalni powinni objąć prowadzenie w 35. min, ale mającemu już pustą bramkę **Marcinowi Radwańskiemu** piłka podskoczyła na nierówności. Zrehabilitował się jednak chwilę później, trafiając z bliska. Po kilkadziesiąt sekund miał kolejną szansę, lecz strzelił prosto w bramkarza. Tuż przed przerwą na przebój zdecydował się aktywny **Dariusz Wróblicki**, wpadł w pole karne, gdzie podciął go jeden z rywali. Karnego pewnie wykorzystał **Krzysztof Drozd**.

Po zmianie stron defensywa Ośławy posypała się zupełnie, stalowcy jechali „jak w masło”. Sytuacji było bez liku, ale przez 20 minut gościom pomagało szczęście i bramkarz. Dopiero w 65. min impas przełamał **Drozd**, któremu piłkę wycofał **Tomasz Nogaj**. Po chwili jedyną sytuację mieli rywale, ale **Paweł Jankowski** nie dał się zaskoczyć. Następnie z karnego, trafił **Wróblicki**, ponownie faulowany w „szesnastce”. Pięć minut później strzałem z bliska wynik ustalił **Damian Socha**.

LKS Lubatowa – LKS Pisarowce 3-0 (0-0)
Bieszczady Pamo Plast Ustrzyki Dolne – Remix Niebieszczany 4-1 (4-1)

Tabela: 1. Bieszczady Ustrzyki Dolne (33, 40-6); 6. Remix (23, 25-19), 7. Stal (19, 28-26); 11. Pisarowce (11, 16-29).

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

HOKEJ

I liga

Horror z happy endem

KH SANOK – DWORY UNIA II OŚWIĘCIM 7-6 po dogr. (0-0, 4-2, 2-4, 1-0)

Bramki: 1-0 Galant – T. Demkowicz – Kostecki (23), 1-1 Radwan – Stachura (24), 2-1 Kostecki – Stolarik (27-w przew.), 3-1 Galant – Kostecki – T. Demkowicz (30-w przew.), 4-1 T. Demkowicz – Ciepły – Kostecki (33-w przew.), 4-2 Noworyta – Radwan (36), 4-3 Resiak – Radwan (43), 5-3 D. Demkowicz – Galant – Kostecki (44), 5-4 Kotoński (48), 5-5 Radwan – Resiak (55), 6-5 Barnuś – Piecuch (58), 6-6 Radwan (60), 7-6 T. Demkowicz – Kostecki (63). KH: Janiec – Stolarik, D. Demkowicz; Rapała, Ciepły; Lisowski, Mika – Radwański, M. Mermer, Niemiec (2); Miśków (2), Piecuch, Barnuś; T. Demkowicz (2), Kostecki, Galant; P. Karnas, G. Brejta, T. Mermer. Sędziował: J. Ryniak (Sanok). Kary: 6 i 47 min. Widzów: 1000.

Pierwszy stracony punkt, mimo wygranej po dogrywce. Zwycięską bramkę zdobył w 63. min Tomasz Demkowicz.

Spotkanie stało na wysokim poziomie. Widać było, że goście przyjechali mocno umotywowani i z chęcią urwania pierwszych punktów liderowi. W 3. min po strzale T. Demkowicza ładną interwencją popisał się Witek. Chwilę później bramkę zdobył **Marcin Niemiec**, ale sędzia jej nie uznał, gdyż wcześniej krążek był poza jego widocznością. Potem groźnie strzelali **Branisław Stolarik** i **Bogusław Rapała**, ale świetnie interweniował bramkarz. W 16. min umiejętności **Łukasza Jańca** sprawdził **Marcin Kozak**.

Na początku drugiej tercji KH miało kilka okazji, ale próby **Łukasza Miśkowskiego**, **Macieja Piecucha** i **Roberta Kosteckiego** nie dały rezultatu. Wreszcie w 23. min po strzale T. Demkowicza **Grzegorz Galant** odbił krążek, zupełnie myląc bramkarza. Radość z prowadzenia trwała niespełna minutę – Radwan wykorzystał sytuację sam na sam z Jańcem. Trzy minuty później, grając w przewadze, ponownie objęliśmy prowadzenie – mocnym strzałem z dystansu trafił Kostecki. W połowie tercji **Wojciech Stachura** otrzymał karę meczu za zranienie **Tomasza Lisowskiego** i przez 5 minut graliśmy z przewagą zawodnika. Przyniosło to dwie kolejne bramki – najpierw trafił Galant, potem T. Demkowicz skutecznie zmienił lot krążka po uderzeniu z dystansu **Piotra Ciepłego**. W 36. min drugą bramkę dla gości zdobył **Patryk Noworyta**, wykorzystując idealne podanie Radwana. Jeszcze w ostatniej minucie okazję miał Radwan, ale Janiec był na posterunku.

Ostatnia tercja rozpoczęła się fatalnie, bowiem **Andrzej Kotoński**, po solowym rajdzie przez prawie całe lodowisko, pokonał naszego bramkarza. Odpowiedź była natychmiastowa, **Dariusz Demkowicz** wykorzystał podanie Galanta. Później okazję mieli **Maciej Mermer** i Niemiec. Po drugiej stronie groźnie strzelał **Michał Boba**. W 51. min szybką kontrę wyprowadzili Niemiec z M. Mermerem, ale ten drugi minimalnie przestrzelił. Dwie minuty później strzelali Stolarik, Ciepły i Kostecki, lecz krążek nie chciał wpaść do bramki. W 55. min po akcji Resiaka trafił Radwan. Goście poszli za ciosem – Janiec musiał się sporo napocić przy kolejnych uderzeniach Radwana i **Damiana Bernasia**. W 58. min Barnuś strzelił szóstą bramkę, wydawało się, że wygramy w regulaminowym czasie. Niestety, w ostatniej minucie goście wycofali bramkarza i na 6 sek. przed końcem wszędobylski Radwan doprowadził do wyrównania.

Na początku dogrywki bliscy strzelenia „złotej bramki” byli Kostecki i T. Demkowicz, ale w obu przypadkach świetnie interweniował Witek. Skapitulował jednak w 63. min, kiedy to T. Demkowicz wykorzystał idealne podanie Kosteckiego zza bramki.

Pewna wygrana

KH SANOK – DWORY UNIA II OŚWIĘCIM 6-2 (1-1, 3-0, 2-1).

Bramki: 0-1 Krapiec – Bisaga (3), 1-1 Ciepły – Kostecki – T. Demkowicz (19-w przew.), 2-1 Ciepły – Radwański (23), 3-1 Radwański – Niemiec (32), 4-1 Niemiec – M. Mermer (35-w przew.), 4-2 Radwan – A. Kotoński – Kozak (42-w przew.), 5-2 M. Mermer – Radwański (44), 6-2 Kostecki – D. Demkowicz – T. Demkowicz (60). KH: Janiec – Stolarik, D. Demkowicz; Rapała, Ciepły (2) oraz Mika – Radwański (2), M. Mermer, Niemiec (14); Miśków, Piecuch, Barnuś; T. Demkowicz, Kostecki, Galant; P. Karnas, G. Brejta, T. Mermer (6). Sędziował: M. Ostrowski (Kraków). Kary: 24 (w tym kara za niesportowe zachowanie dla Niemca) i 14. Widzów: 1000.

W drugim meczu poszło już gładko. KH umocniło pozycję lidera i o 2 pkt wyprzedza SMS i Sosnowiec, który jednak rozegrał aż o cztery spotkania więcej.

Początek był niespodziewany, już w 3. min po kontrze **Roberta Bisagi** do naszej bramki trafił **Seweryn Krapiec**. KH pierwszą groźną sytuację stworzyło w 9. min – strzał Miśkowskiego odbił Witek, a dobitka Niemca była niecelna. Minutę później groźnie strzelał T. Demkowicz, ale bramkarz gości zachował się jak należy. Następnie – grając głównie w przewadze liczebnej – uniści mieli kilka okazji, ale Janiec kapitalnie bronił strzały Stachury i dwukrotnie Radwana. Bliski zdobycia wyrównującej bramki był Niemiec, chwilę później Radwański trafił w słupek. Udało się dopiero tuż przed końcem tercji – po ładnej wymianie Kosteckiego z T. Demkowiczem mocnym strzałem trafił Ciepły. Okazję miał jeszcze T. Demkowicz, ale Witek był na posterunku.

Trzy minuty po przerwie ponownie w roli głównej wystąpił Ciepły, zaskakując bramkarza strzałem z linii niebieskiej. Potem, grając w przewadze, mogliśmy zdobyć trzecią bramkę, ale strzały Ciepłego, Radwańskiego i Stolarika pewnie bronił gołkiper gości. Skapitulował jednak w 32. min – po podaniu Niemca sytuację sam na sam wykorzystał Radwański. Wkrótce za bramką Witka znów zapaliła się czerwona lampka, strzałem pod poprzeczkę popisał się Niemiec. W odpowiedzi sam na sam z Jańcem znalazł się Resiak, ale nie zdołał go pokonać. W końcówce szybką akcją przeprowadził T. Demkowicz, podał do Galanta, ale ten przestrzelił w idealnej sytuacji.

Na początku ostatniej tercji graliśmy w osłabieniu i Radwan strzelił drugą bramkę dla Unii. Odpowiedź była natychmiastowa, po szybkiej akcji Radwańskiego krążek do siatki skierował M. Mermer. Za moment groźnie strzelał Kostecki, ale Witek był na posterunku. W 48. min minimalnie spudłował **Tomasz Mermer**. Kilkadziesiąt sekund później z bliska strzelali T. Demkowicz i Kostecki, ale bramkarz gości był czujny. W 52. min graliśmy w przewadze, po mocnym strzale D. Demkowicza krążek odbił Witek, a dobitkę Kosteckiego praktycznie do pustej bramki obronił w sobie tylko znany sposób. Pięć minut później krążek przechwycił T. Mermer, lecz nie wykorzystał okazji do zmiany rezultatu. Po chwili wdał się w bójkę ze Stachurą, zakończoną nałożeniem na obu podwójnych kar mniejszych. W ostatniej minucie wynik spotkania ustalił Kostecki, wykorzystując podanie D. Demkowicza. Jeszcze na 15 sek przed końcem gola mógł zdobyć T. Demkowicz, ale w sytuacji sam na sam z Witkiem minimalnie przestrzelił.

Mecze z MMKS-em przełożone

Zaplanowane na najbliższy weekend mecze z MMKS-em w Nowym Targu zostały przełożone na 8-9 listopada. Powodem zmiany terminu jest Święto Zmarłych. Z kolei decyzja dotycząca nierozegranych spotkań z Cracovią z 18 i 19 października zapadnie dopiero na początku listopada, kiedy to zbierze się Wydział Gier i Dyscypliny PZHL.



Piotr Ciepły strzelił w niedzielę 2 gole

Ligi młodzieżowe

Wygrana żaków

Juniorzy młodsi

PODHALE NOWY TARG –

MKH SANOK 8-1 (0-0, 1-1, 7-0)

Bramka: Mołoń. MKH: Łukaszek – Krzanowski, D. Wojtas; Vogel, K. Maślak oraz Wołoszczak – Padiasek, Sobkowicz, Solon; Mołoń, Biały, Rudnicki oraz M. Ambicki, Drwięga.

Przez dwie tercje sensacja wisiała w powietrzu. Bramkę dla MKH zdobył **Mateusz Mołoń**. Niestety, w ostatniej odsłonie juniorzy MKH opadli z sił i Podhale urządziło sobie festiwal strzelecki.

PODHALE NOWY TARG –

MKH SANOK 11-3 (6-1, 3-0, 2-2)

Bramki: Solon, Padiasek, Mołoń. MKH: Łukaszek (Gładysz) – Krzanowski, D. Wojtas; Vogel, K. Maślak oraz Wołoszczak – Padiasek, Sobkowicz, Solon; Mołoń, Biały, Rudnicki oraz M. Ambicki, Drwięga.

Rewanż rywale rozpoczęli bardzo bojowo i już po 3 minutach było 3-0. Podopieczni **Jerzego Hućko** zagrali ambitnie i na miarę swoich umiejętności, ale to było stanowczo za mało na tak utytułowany zespół. Bramki zdobyli **Rafał Solon**, **Maciej Rudnicki** i Mołoń.

Żacy

PODHALE I NOWY TARG –

MKH SANOK 12-1 (2-0, 3-0, 7-1)

Bramka: Cyganik. MKH: Wajda – Mazur, M. Zięba; Wolanin, Kobylarski – Ciepły, Wilusz, Cyganik; Kowalski, P. Haduch, D. Hućko oraz A. Haduch, Piotr Szarek.

Przez dwie tercje nasi żacy prowadzili w miarę wyrównaną walkę, jednak mimo okazji nie zdołali strzelić gola. Sztuka ta udała im się dopiero w ostatniej odsłonie (trafił **Krzysztof Cyganik**), ale odpowiedzią Podhala było aż 7 bramek.

PODHALE II NOWY TARG –

MKH SANOK 0-7 (0-2, 0-1, 0-4)

Bramki: Wilusz 2, Wolanin 2 oraz D. Hućko, Kowalski, Piotr Szarek. MKH: Wajda (Milaczanowski) – Mazur, M. Zięba; Wolanin, Kobylarski – Ciepły, Wilusz, Cyganik; Kowalski, P. Haduch, D. Hućko oraz A. Haduch, Piotr Szarek.

Znakomity mecz MKH! Od pierwszych minut inicjatywa należała do podopiecznych **Arkadiusza Burnata**: – Liczę, że taką formę i dyspozycję chłopcy będą prezentować w każdym meczu. Cieszy dobra postawa obu bramkarzy, którzy w tym meczu zachowali czyste konto.

Turniej UKS-ów

Niedźwiadki piąte

W Dębicy rozegrano finałowy turniej minihokeja Uczniowskich Klubów Sportowych z rocznika 1994 i młodsi. Drużyna „Niedźwiadków” zajęła 5. miejsce. Turniej wygrał bezkonkurencyjny UKS Skalni Nowy Targ.

Warto zaznaczyć, że mimo 5. pozycji „Niedźwiadki” pokonały Unię Oświęcim, która wywalczyła 2 miejsce. Ponadto zespół **Tadeusza Garba** stoczył bardzo zacięty pojedynek z Olivią Gdańsk, doznając minimalnej porażki.

NIEDŹWIADKI SANOK –

ŚNIEŻKA DĘBICA 4-2 (mecz) i 1-5 (karne)

Bramki: m – Kmiecinski 2, R. Mielniczek, Sawicki; k – R. Mielniczek;

NIEDŹWIADKI SANOK –

SKALNI NOWY TARG 1-8 (m) i 5-7 (k)

Bramki: m – Żądło; k – Bielec, Kornecki, Żądło, Wielgos, Kmiecinski.

NIEDŹWIADKI SANOK –

SOKOŁY TORUŃ 1-5 (m) i 5-6 (k)

Bramka: m – R. Mielniczek; k – Buczkowicz, Sawicki, Guła, Kuzio, Wojciechowski.

NIEDŹWIADKI SANOK –

OLIVIA GDAŃSK 1-2 (m) i 0-4 (k)

Bramka: Bielec.

NIEDŹWIADKI SANOK –

UNIA OŚWIĘCIM 3-1 (m) i 4-5 (k)

Bramki: m – R. Mielniczek 2, Buczkowicz; k – Żądło, P. Mielniczek, Bar, Kmiecinski.

Niedźwiadki: **Kacper Rembisz**, **Bartosz Hućko** – **Dawid Buczkowicz**, **Maciej Bielec**, **Krzysztof Kornecki**, **Łukasz Żądło**, **Eryk Wielgos**, **Radek Mielniczek**, **Przemysław Mielniczek**, **Radek Sawicki**, **Piotr Bar**, **Mateusz Guła**, **Mateusz Kmiecinski**, **Mateusz Kuzio**, **Dominik Terefinko**, **Rafał Gładysz**, **Robert Wojciechowski**, **Damian Stabryła**.

Wiadomości hokejowe redaguje
GRZEGORZ MICHAŁEWSKI

SIATKÓWKA

Liga sanocka

Pokaz siły

Rozgrywki rozpoczęły! Inauguracja w Szkole Podstawowej nr 1 dała odpowiedzi na pierwsze pytania. Mansard mierzy w obronę pucharu, wzmocniona Nafta chce namieszać.

W pierwszym spotkaniu zwycięzca poprzednich rozgrywek dosłownie zmiażdżył jednego z beniaminków, młodą drużynę z Długiego. Początkowo chłopcy nie bardzo wiedzieli co się dzieje na parkiecie, potem próbowali grać w siatkę i ostatecznie w całym meczu uzbierali tylko 14 punktów. Siatkarze Mansardu grali na pełnym luzie, wychodziło im dosłownie wszystko. Ekipa dowodzona przez **Wiesława Pietrykę** potwierdziła, że interesuje ją obrona pucharu. Zresztą skład ma jeszcze mocniejszy niż przed rokiem – z Poglesza przeszedł **Zbigniew Paszta**, grać będzie mógł już **Paweł Przychodzeń** (w poprzednim sezonie oczekujący „karencję” jako zawodnik grający wcześniej w innej lidze).



Robert Ćwikła (atakując) znów zmienił drużynę.

Jeszcze ciekawsze wzmocnienia zaprezentowała niemrawa w poprzednich rozgrywkach Nafta – w składzie pojawili się m.in. **Robert Ćwikła** (poprzednio Czerkiesy), **Krzysztof Zając** (Urzędnicy), czy **Adam Dmitrzak** (Poglesz). Naftowcy na pewno mierzą w strefie medalowej, potwierdził to meczem z Rzepedzią, która zresztą zaprezentowała się znacznie lepiej od Długiego. Pojedynek nie był jednostronny, co jednak nie przeszkodziło Naftie w odniesieniu pewnego zwycięstwa. Jak zwykle po płocho po drugiej stronie siatki atomowymi atakami siał Ćwikła.

Rozpoczęcie było oficjalne, ale sympatyczne. Ludzi przyszło sporo, inicjator powstania ligi, starosta **Bogdan Struś**, przypomniał początki rozgrywek, a organizator **Adam Nędra** częstował ciasteczkami. Jak tak dalej pójdzie, to wkrótce na parkiecie pojawią się cheerleaders i na siatkówkę zaczną przychodzić nie tylko kibice...

W porównaniu do poprzedniej edycji brakuje tylko Urzędników, natomiast wrócił uczestnik pierwszych rozgrywek, drużyna Stomilu. Beniaminków jest 6 – oprócz Długiego i Rzepedzi także: Sosenki, DC Skład, San-Klub i ILO. Będzie ciekawie. Następane mecze 7 listopada.

Puchar Mansardu

Gościnnie jubilat

Jeszcze przed rozpoczęciem ligi sanockiej w SP4 rozegrano turniej z okazji 10-lecia firmy Mansard-Bis. Wygrało Wójtostwo.

W imprezie zagrały trzy najlepsze drużyny z poprzedniej edycji ligi sanockiej. O dziwo, zdobywca pucharu i jubilat zarazem nie zdobył seta, przegrywając po 2-0 z Wójtostwem i Pogleszem. W trzecim meczu Wójtostwo także 2-0 pokonało Poglesz. Najszlachetniejszym zawodnikiem turnieju wybrany został **Grzegorz Stabryła** z Wójtostwa.

III liga senierek

Bez wysiłku

BŁĘKITNI ROPCZYCE –

SANOCZANKA SANOK 0-3 (9, 9, 13)

Sanoczanka: Śmietana, R. Szmyd, Latoś, Zając, Rojek, Dymińska, Bury (libero) oraz Paszkiewicz, Nowak, Iwańczyk.

Spacerki Sanoczanki, której drużyna Błękitnych nie zmusiła do wysiłku. Zawodniczki trenera **Ryszarda Karackowskiego** zdecydowanie dominowały w każdym elemencie i praktycznie same musiały utrzymywać tempo gry, bo na rywalki nie mogły liczyć.

Podkarpacka liga juniorek

Przewaga rosta

HERKULES NAGAWCZYNA –

SANOCZANKA SANOK 0-3 (22, 20, 15)

Sanoczanka: Śmietana, R. Szmyd, Latoś, Zając, Rojek, Dymińska, Bury (libero) oraz Paszkiewicz.

W Nagawczyźnie siatkarki Sanoczanki napotkały na większy opór niż w Ropczycach, co jednak nie przeszkodziło im wygrać bez straty seta. Tylko w pierwszej partii Herkules momentami nawiązywał walkę, w kolejnych odsłonach przewaga naszej drużyny rosta. Największym atutem miejscowych była ryzykowna zagrywka, którą zdobyły kilka punktów.

Wiadomości siatkarskie: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ